



GRZEGORZ KULKA

Uniwersytet Wrocławski

Poufne spotkania w środowisku oficerskim przed przewrotem majowym, czyli kilka spostrzeżeń i hipotez wokół dochodzenia wojskowej prokuratury (listopad 1925 – maj 1926)

ABSTRACT

The May Coup of 1926 was one of the most important events in the history of the Second Polish Republic. The several-day armed coup led to significant changes in the positions of the chief state authorities. This article, based mostly on previously unknown archival materials, describes the several-month period preceding the so-called May events. This is possible thanks to the investigation conducted by the military prosecutor's office in Warsaw into Col. Bolesław Wieniawa-Długoszowski and Lt. Col. Roman Abraham, who discussed various issues in confidential conversations with other officers, including the takeover of power in the state.

Przewrót majowy z 1926 r. jest dość dobrze znany w polskiej historiografii. Przyczyniają się do tego memuarystyka¹ oraz publikacje

¹ Nie sposób wycisnąć wszystkich pozycji. Dla przykładu wystarczy podać m.in. Jan E. Romer, *Pamiętniki*, oprac. Janusz Odziemkowski (Warszawa: Muzeum Historii Polski, Bellona, 2011), 446–450; Wiktor Tomir Drymmer, *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914–1947* (Kraków: Wyd. Arkadiusz Wingert, 2014), 140–141; Herman Lieberman, *Pamiętniki* (Warszawa: Wyd. Sejmowe, 1996), 206–210; Aleksander Pragłowski, *Od Wiednia do Londynu. Wspomnienia szefa sztabu 1. Dywizji Jazdy gen. Rómmla w wojnie polsko-bolszewickiej oraz Armii „Łódź” i obrony Warszawy w 1939 roku*, oprac. Daniel Koroś (Warszawa–Kraków: Oficyna Wydawnicza Mireki, 2017), 141–142; Sławoj Felicjan

naukowe² (w tym biografie³), w których pojawia się to niezwykle ważne wydarzenie w dziejach II Rzeczypospolitej. Abstrahując od wieloaspektowości związanej z przyczynami jego powstania, warto zauważyć, że nasuwa się mnóstwo pytań dotyczących tego zagadnienia, w tym kilka kluczowych, m.in.: Od kiedy przygotowywano zamach stanu? Czy decyzja o przeprowadzeniu przewrotu miała charakter planowy, czy spontaniczny? W jaki sposób środowisko oficerskie związane z Józefem Piłsudskim było zaangażowane w organizację zamachu stanu? Próbował już na nie odpowiedzieć niejeden badacz (np. Andrzej Ajnenkiel, Andrzej Garlicki czy Antoni Czubiński)⁴, a także ówcześni świadkowie wypadków, np. płk dypl. Jan Rzepecki⁵,

Składkowski, *Nie ostatnie słowo oskarżonego. Wspomnienia i artykuły* (Londyn: B. Świdorski, 1964), 50–118; Adam L. Korwin-Sokołowski, *Fragmenty wspomnień 1910–1945* (Paryż: Editions Spotkania, 1985), 67–72; Kajetan Morawski, *Tamten brzeg. Wspomnienia i szkice* (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, Fundacja Editions Spotkania, 2018), 169–206; January Grzędziński, *Maj 1926* (Paryż: Instytut Literacki, 1965).

² Zob. np. Andrzej Garlicki, *Przewrót majowy* (Warszawa: Czytelnik, 1978); Andrzej Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926* (Warszawa: Państwowe Wyd. Wiedza Powszechna, 1978), 387–429; Mateusz Hübner, „Pułkownicy”. *Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej* (Warszawa: IPN, 2020), 124–132; Marek Sioma, red., *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 roku* (Lublin: Wyd. UMCS, 2007); Janusz Gmitruk, red., *Przyczyny i skutki przewrotu majowego 1926 roku* (Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2017); Antoni Czubiński, *Przewrót majowy 1926 roku* (Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1989); Czesław Witkowski, *Majowy zamach stanu. Czy działania podjęte przez piłsudczyków były w pełni zaplanowane, czy też w dużym stopniu okazały się dziełem przypadku? Wojskowy rokosz Piłsudskiego* (Warszawa: Bellona, 2016).

³ Takich pozycji jest bardzo dużo i dla przykładu wystarczy podać m.in.: Roman Wapiński, *Władysław Sikorski* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1978), 163–173; Janusz Zuziak, *Generał Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk* (Pruszków: Oficyna Wydawnicza Ajaks, 1997), 108–111; Marek Kornat i Mariusz Wołos, *Józef Beck. Biografia* (Kraków: Wyd. Literackie, 2020), 176–182; Mieczysław Bielski, *Generał Brygady dr Jan Kollątaj-Srzednicki (1883–1944). Żołnierz, lekarz, Komendant Centrum Wyszkożenia Sanitarnego* (Toruń: Wyd. Naukowe UMK, 2012), 241–246; Stanisław Żochowski, *Monografia Generała Dywizji Tadeusza Kutrzeby* (Brisbane–Londyn: Nakładem Marii i Stanisława Żochowskich, 1979), 18–22; Tadeusz Machalski, *Generał Tadeusz Kutrzeba. Studium krytyczne* (Londyn: Veritas Foundation Publication Centre, 1983), 10–11.

⁴ Szerz. cyt. Kornat i Wołos, *Józef Beck*, 176–178; Czubiński, *Przewrót majowy*, 130–136.

⁵ Rzepecki wspominał: „Co zaś do przygotowań zamachowych Piłsudskiego, to niewątpliwie prowadził on je od chwili ustąpienia ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego” (30 V 1923 r. na skutek objęcia Ministerstwa Spraw Wojskowych w rządzie Chjeno-Piasta przez generała broni Stanisława Szeptyckiego); cyt. za Rzepecki, *Wspomnienia i przyczynki historyczne* (Warszawa: Czytelnik, 1983), 16.

gen. broni Józef Dowbor-Muśnicki⁶, płk dypl. Marian Romeyko⁷. Najczęściej termin przygotowań do zamachu wskazywano na jesień 1925 r.⁸ – zaznaczając, że stali za tym współdziałający konkretni piłsudczycy, np. ppłk st. niecz. Bogusław Miedziński, gen. bryg. Gustaw Orlicz-Dreszer, ppłk rez. SG Walery Sławek, płk SG Bolesław Wieniawa-Długoszowski⁹. Istnieją również odmienne hipotezy, że sprawy organizacyjne prozamachowe miały charakter spontaniczny¹⁰ i niekonspiracyjny¹¹. Wszystkie te teorie oparte są jednak na materiałach źródłowych wytworzonych *ex post*, czyli wspomnieniach, pamiętnikach¹² itd. Można więc z prawdopodobieństwem założyć, że są one „skażone” pewną dozą subiektywizmu autorów, którzy mogli uchodzić za zwolenników lub przeciwników przeprowadzonego zamachu stanu z 1926 r. Należy przy tym podkreślić, iż niewiele zachowało się dokumentów, które powstały „na bieżąco”, czyli w chwili konkretnego zdarzenia itd. nieopatrzonych żadnym komentarzem powstałym z perspek-

⁶ Generał Józef Dowbor-Muśnicki nie podał przybliżonego czasu organizacji działań do tzw. wypadków majowych. Wspominał tylko, iż „faktycznie przygotowania do nich były długo czynione [...] że zamach się przygotowuje i że był to sekret poliszynela dowodzi fakt, że na długi czas przed jego wybuchem ludzie innych przekonań przygotowywali się do ewentualnego przeciwdziałania przewrotowi”; cyt. za Dowbor-Muśnicki, *Moje wspomnienia* (Poznań: Zysk i S-ka, 2013), 507–508.

⁷ Marian Romeyko w swoich wspomnieniach przytacza jedno ze spotkań (w marcu 1926 r.) grona oficerów z Piłsudskim, który wydaje wytyczne co do przygotowań do zamachu stanu, zob. Romeyko, *Przed i po maju* (Warszawa: Wyd. MON, 1983), 247–252.

⁸ Tak to sugerował m.in. Wacław Jędrzejewicz, który w biografii Piłsudskiego napisał: „Można przypuścić, iż jesienią 1925 r. Piłsudski zaczął już poważnie myśleć o stworzeniu warunków, które by umożliwiły mu powrót do czynnego życia politycznego [...] Marszałek czuł, że zbliża się czas, gdy będzie musiał wystąpić czynnie i że nie ma innego rozwiązania w tak skomplikowanej sytuacji”; cyt. za Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867–1935* (Wrocław: Spółdzielnia wydawnicza Profil, 1989), 169; Podobnego zdania była żona gen. Kazimierza Sosnkowskiego – Jadwiga, która w „wywiadzie-rzecz” wspomniała, iż „W tym czasie [listopadzie 1925 r. – przyp. G.K.] dochodziły do nas rozmaite pogłoski o rzekomo przygotowywanym zamachu stanu, ale mój mąż w to nie wierzył”; Jadwiga Sosnkowska i Włodzimierz Tadeusz Kowalski, *W kręgu mitów i rzeczywistości* (Warszawa: Wyd. Interpress, 1988), 26.

⁹ Zob. Jacek M. Majchrowski, *Ulubieniec Cezara. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Zarys biografii* (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990), 139–140; Stanisław Abramczyk, „Zbrojny zamach stanu 1926 roku”, w *Przyczyny i skutki*, 318–319; Hübner, „Pułkownicy”, 124.

¹⁰ Arkadiusz Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891–1972). Biografia polityczna* (Toruń: Wyd. Adam Marszałek, 2000), 84.

¹¹ Kornat i Wołos, *Józef Beck*, 178. Zob. także: Krzysztof Kloc, *Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta* (Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2021), 306.

¹² Nawet *Pamiętniki* Macieja Rataja, które przypominają swoją formą klasyczny dziennik powstały w późniejszym czasie z jego własnych notatek, zob. Rataj, *Pamiętniki 1918–1927*, cz. 1, oprac. Mateusz Ratyński (Warszawa: Muzeum Historii Polski, 2021), 26–28.

tywy czasu. To one powinny stanowić podstawę szerszych badań i wniosków dotyczących nielegalnego przejścia władzy przez piłsudczyków.

Przeglądając memuarystykę oraz literaturę przedmiotu analizującą zamach majowy z 1926 r. (a zwłaszcza przygotowania), można natrafić na interesujące źródło, które przywołuje Andrzej Garlicki w swej monografii *Przewrót majowy*. Chodzi o meldunek płk. SG Gustawa Paszkiewicza (ówczesnego komendanta Oficerskiej Szkoły Piechoty i Szkoły Podchorążych) do Szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Stanisława Hallera z 23 listopada 1925 r. w sprawie rozmów, jakie odbył z płk. SG Wieniawą-Długoszowskim (10 dni wcześniej) i ppłk. SG Romanem Abrahamem (siedem dni wcześniej). Ten raport, który został naukowo skomentowany przez Garlickiego¹³, był w późniejszym czasie kilkakrotnie przytaczany w historiografii¹⁴. Warto jednak, w świetle zachowanych archiwaliów, spojrzeć na niego w pełnym kontekście, gdyż zapoczątkowuje on sekwencję zdarzeń ukazujących napiętą atmosferę przed tzw. wypadkami majowymi. To zaś pozwala – z jednej strony – na wprowadzenie do obiegu naukowego nowych ustaleń faktograficznych, z drugiej zaś – na postawienie kilku tez w sprawie przygotowań do przewrotu majowego.

W godzinach przedpołudniowych 13 listopada 1925 r. płk. SG Władysław Andersa odwiedził płk SG Wieniawa-Długoszowski na krótką rozmowę. Z uwagi na to, że obu „łączyły [...] stosunki sympatii”, jej przebieg miał luźny charakter¹⁵. Przede wszystkim płk SG Wieniawa-Długoszowski, nie podając żadnych powodów, poprosił płk. SG Andersa o umówienie go na spotkanie z płk. SG Paszkiewiczem. Po spełnieniu prośby zaczęli deliberować o sytuacji polityczno-wojskowej. Podczas niej płk SG Wieniawa-Długoszowski bardzo ostro zaatakował ówczesnego ministra spraw wojskowych gen. dyw. Władysława Sikorskiego. Zarzucił mu zgodę na redukcję budżetu na rzecz Wojska Polskiego (dalej: WP), czemu sprzeciwiał się jego poprzednik, czyli gen. Kazimierz Sosnkowski. Ponadto określił go jako szantażystę, ponieważ zmusił gen. dyw. Leonarda Skierskiego¹⁶ (wykorzystując dowody niewłaściwego zachowania się

¹³ Garlicki, *Przewrót*, 161–164.

¹⁴ Szerz. czyt. np. Majchrowski, *Ulubieniec*, 142; Daria Nałęcz i Tomasz Nałęcz, *Józef Piłsudski – legendy i fakty* (Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1987), 239–240; Hübner, „Pułkownicy”, 125–126.

¹⁵ Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAW-WBH), Sprawy Sądów i Prokuratur Wojskowych (dalej: SSiPW), sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. W. Andersa z 18 XII 1925 r., Warszawa, 36.

¹⁶ Leonard Skierski (ur. 1866 – zm. 1940) – gen. dyw. WP. Oficer carski, który w czasie Wielkiej Wojny służył w II Korpusie Polskim. W II RP uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej; piastował wysokie funkcje dowódcze w WP, m.in. w 1 Dywizji Strzelców Polskich armii gen. J. Hallera; 13 Dywizji Piechoty (dalej: DP); 4 DP. W latach 1921–1926 był inspektorem Armii nr III w Toruniu, potem na tej samej funkcji w Warszawie (1926–1931). Od 1931 r. w stanie spoczynku. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w niewoli ZSRS.

jego żony) do przewodniczenia komisji rzeczoznawców dla zbadania stanu aktów operacyjnych z 1920 r.¹⁷ Oczerzanie gen. dyw. Sikorskiego dotyczyło też jego sfery życia prywatnego. Interlokutor płk. SG Andersa stwierdził, że miał on (tj. gen. dyw. Sikorski) kochankę, p. Jagmin (imię nieznane), której niektórzy członkowie rodziny otrzymywali koncesje od Państwa Polskiego. W końcu płk SG Wieniawa-Długoszowski dosadnie oznajmił, iż „gen. Sikorski jest już skończony, że za kilka dni przyjdzie do władzy Marszałek w wygodnych pantoflach”¹⁸ oraz „podkreślał [...], że współpraca z gen. Sikorskim jest niemożliwa, iż żadne porozumienie [z nim – przyp. G.K.] niedopuszczalne”¹⁹. Określenie „względne pantofle” na tyle zaintrygowało płk. SG Andersa, że poprosił swojego rozmówcę o wyjaśnienie tego sformułowania. Ten odpowiedział bardzo rzeczowo: „gdy Marszałek wróci do wojska będą musieli wyjść z wojska gen. bronni [Tadeusz Jordan] Rozwadowski, obaj gen. Hallerowie [tj. Józef i Stanisław], gen. [Stanisław] Szeptycki, gen. [Mieczysław] Kuliński, gen. [Marian] Kukiel, gen. [Włodzimierz] Zagórski i cały szereg innych”²⁰.

W dalszej części konwersacji poruszono wątki związane z Marszałkiem Piłsudskim, m.in.: o prasie prawicowej permanentnie go atakującej; użycie przezeń kontrowersyjnego zwrotu w jednym z artykułów opublikowanych w *Kurierze Porannym*²¹; jego zatargu honorowego z gen. dyw. S. Hallerem, który miał zostać rozstrzygnięty przez Sąd Honorowy dla Generałów²². Odnosząc się

Został zamordowany w Charkowie; Piotr Stawicki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego* (Warszawa: Bellona, 1994), 303–304.

¹⁷ Komisja ta została powołana do życia 9 IX 1925 r., a w jej skład, oprócz gen. dyw. Skierskiego, weszli: profesorowie Stanisław Zakrzewski i Władysław Konopczyński oraz pułkownicy Wacław Tokarz i Bronisław Gembarzewski. Powstała ona w wyniku oskarżeń wysuwanych przez Marszałka Piłsudskiego, jakoby w Biurze Historycznym dochodziło do usuwania i fałszowania dokumentacji wojskowej, za co odpowiedzialny byłby Sztab Generalny – zob. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski*, 168; „Przemówienie na czwartym zjeździe Legionistów w Warszawie z 9 VIII 1925 r.”, w: Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 8 (Warszawa: Instytut Józefa Piłsudskiego, 1937), 208; „Komisja do zbadania stanu aktów w Biurze Historycznym”, *Polska Zbrojna*, wrzesień 25, 1925, 4.

¹⁸ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. W. Andersa z 18 XII 1925 r., Warszawa, 36.

¹⁹ Ibid.

²⁰ Według płk. SG Andersa równie ostro zaatakowani zostali przez płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego gen. Stefan Majewski i gen. Michał Rola-Żymierski; *ibid.*

²¹ Chodziło o fragment, który zdaniem płk. SG Andersa był obraźliwy i wymagał sprostowania. Dotyczył on sugestii, iż „wojsko zapomniało, że ma na sztandarze napisane Honor i Ojczyzna i o krwi tych, którzy ją w obronie ojczyzny pod wodzą Naczelnego Wodza przelali”; *ibid.* Właściwa wersja była trochę inna, zob. „Nieco o Biurze Historycznym”, w: Piłsudski, *Pisma*, 8:229.

²² Piłsudski napisał list (30 IX 1925 r.) do gen. dyw. S. Hallera, który – zdaniem tego drugiego – miał charakter „wysokiego obelżywy i oszczerczy”; Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (dalej: IJPA), Komisja Likwidacyjna gen. Lucjana Żeligowskiego, sygn. 701/4/1, Pismo Szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera do Prezydenta RP Stanisława

do tej ostatniej kwestii, płk SG Wieniawa-Długoszowski zakomunikował, że w mniemaniu gen. Orlicz-Dreszera zanim pociągnie się do odpowiedzialności Piłsudskiego przed generalski sąd honorowy, to „należy pociągnąć innych, w pierwszym rzędzie gen. Rozwadowskiego, bo jest członkiem różnych Towarzystw Akcyjnych”²³.

Jeszcze tego samego dnia (o godz. 21) zaanonsowany płk SG Wieniawa-Długoszowski pojawił się u płk. SG Paszkiewicza. Tam, w podobnym jak u płk. SG Andersa tonie, skrytykował działalność ministerialną gen. dyw. Sikorskiego. Jego wywód sprowadzał się do kilku twierdzeń:

„że 1) Pan Generał Sikorski szantażem zmusił gen. Skierskiego do objęcia przewodnictwa w sprawie zbadania akt biura historycznego. 2) Pan Generał Sikorski zaskarbiał łaski prawnicy kosztem dawania im wygodnych koncesji na dostawy dla armii. 3) Pan Generał Sikorski swoją «nielojalną» polityką kompletnie zdeorganizował całą armię. 4) w paru następnych dniach «skończą» Pana Gen. Sikorskiego, zamieszczając w Kurierze Porannym biografię Pana G[en.] S[ikorskiego] z lat ubiegłych i artykuł o stosunkach domowych Pana Gen. Sikorskiego. 5) do władzy za parę dni przyjdzie Pan Marszałek Piłsudski, jak się wyraził w «wygodnych pantoflach». 6) wszelkie porozumienie z Panem Gen. Sikorskim uważa za wykluczone”²⁴.

Z kolei o godz. 3 nad ranem w nocy z 15 na 16 listopada do płk. SG Paszkiewicza przyszedł ppłk SG Abraham, który oznajmiwszy, iż gen. dyw. Sikorski „jest już raz na zawsze «skończony»” próbował uzyskać odeń odpowiedź, czy przechodzi na „ich stronę”. Ta tajemnicza propozycja chwilę później została wyjaśniona. Podpułkownik Abraham dopowiedział bowiem, iż „1) Pan Marszałek jutro pojutrze obejmie władzę. 2) cała załoga Warszawy przeszła na stronę Pana Marszałka Piłsudskiego. 3) Z Prezydentem [RP – przyp. G.K.] nie będą się liczyć”²⁵. Pułkownik SG Paszkiewicz został nieugięty i odpowiedział, że dochowa wierności przysiędze wojskowej i tą drogą poprowadzi wojskową szkołę, której był wówczas komendantem²⁶.

Wojciechowskiego z 13 XII 1925 r.; Dariusz Fabisz, oprac., *Pamiętniki generała broni Lucjana Żeligowskiego* (Warszawa: Wyd. DiG, 2014), 105–106; Grzegorz Kulka, „Zatarg honorowy Marszałka Józefa Piłsudskiego z gen. Stanisławem Hallerem (okoliczności powstania, przebieg, skutki)”, *Imponderabilia. Biuletyn Piłsudczykowski* nr 7 (2014): 120–131.

²³ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. W. Andersa z 18 XII 1925 r., Warszawa, 36.

²⁴ Ibid., Poufny meldunek płk. G. Paszkiewicza do Szefa Sztabu Generalnego z 23 XI 1925 r., Warszawa, 20.

²⁵ Ibid.

²⁶ Ibid.

Na marginesie warto wspomnieć, iż po pewnym czasie (w kwietniu 1926 r.) płk SG Paszkiewicz poinformował swoich najważniejszych podwładnych o wizycie płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego, chcąc uzyskać akceptację swej decyzji, czyli pozostania na straży wierności złożonej przysięgi Rzeczypospolitej. Takową też uzyskał²⁷.

Pułkownik SG Paszkiewicz po tych nocnych odwiedzinach złożył 23 listopada 1925 r. stosowny meldunek do Szefa Sztabu Generalnego, opisując zwięźle obie rozmowy, zaznaczając równocześnie, że ppłk SG Abraham „był również z tem samym [czyli z propozycją przejścia na „ich stronę” – przyp. G.K.] i u innych oficerów”²⁸.

W tym miejscu nasuwają się liczne pytania, na które odpowiedzi wciąż pozostają otwarte. Należy jednak nad trzema szczególnie się pochylić:

- 1) Czy poufne wizyty płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama były akcją spontaniczną?

Trudno uwierzyć, żeby Marszałek Piłsudski nie wiedział o prowadzonych rozmowach swych zaufanych ludzi z „niezdecydowaną” tzn. nieokreśloną politycznie kadrą oficerską. Ta akcja, która przypominała też pewną formę agitacji, była szeroko zakrojona i permanentna, aż do przełomowych dni majowych. Jeszcze w kwietniu 1926 r. płk SG Wieniawa-Długoszowski próbował przy nadarzającej się okazji wysondować (podczas indywidualnych rozmów) ewentualne wsparcie oficerów dla organizowanego „przedsięwzięcia” przez środowisko Marszałka Piłsudskiego²⁹. Po objęciu zaś sterów rządowych przez Wincentego Witosą (10 maja 1926 r.) „akcja” płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego przyjęła charakter publiczny. Jak wspominał kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ostatniego rządu przed przewrotem majowym Kajetan Dzierżykraj-Morawski, „oficerowie legionowi z pułkownikiem Wieniawą na czele manifestowali na ulicach i po kawiarniach za marszałkiem Piłsudskim, a przeciwko Witosowi”³⁰. Prawdopodobnie można założyć, iż Piłsudski był o wszystkim informowany (zwłaszcza przez płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego³¹), a w sprawach, które dotyczyły jego zdeklarowanych przeciwników „rzekomo powiadamiany” przez swą „Drużynę”³². Wydaje się zatem, że wizyty

²⁷ Rzepecki, *Wspomnienia*, 15.

²⁸ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Poufny meldunek płk. G. Paszkiewicza do Szefa Sztabu Generalnego z 23 XI 1925 r., Warszawa, 20.

²⁹ Zob. Leon Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 2, *W Wojsku Polskim 1921–1930*, oprac. Waldemar Rezmer (Toruń: Wyd. Naukowe UMK, 2017), 212.

³⁰ Morawski, *Tamten brzeg*, 178.

³¹ Był on osobą najczęściej odwiedzającą Marszałka Piłsudskiego; Majchrowski, *Ulubieniec*, 141 (zob. przypis 5).

³² Grzędziński, *Maj 1926*, 16. Innego zdania był Henryk Wereszycki, który uważał, że celowo informowano Piłsudskiego o wydarzeniach, które mogły potęgować u niego

płk. SG Wieniawy-Długoszewskiego i ppłk. SG Abrahama były zaplanowane i stanowiły część szerszego planu przygotowań do przeprowadzenia zamachu stanu.

2) Dlaczego płk SG Paszkiewicz dopiero po tygodniu od ostatniej wizyty ppłk. SG Abrahama zdecydował się zgłosić meldunek do swoich przełożonych?

W tym przypadku złożyło się na to kilka czynników. Przede wszystkim należy powiedzieć, iż 13 listopada 1925 r. rząd Władysława Grabskiego podał się do dymisji. Oznaczało to, że gen. dyw. Sikorski formalnie przestał piastować tekę ministra spraw wojskowych³³. Pułkownik SG Paszkiewicz przyjął więc postawę wyczekującą, gdyż istniało zagrożenie, że gen. dyw. Sikorski nadal pozostanie na tym stanowisku w nowym gabinecie. To zaś groziło gwałtowną reakcją orędowników obalenia systemu ustrojowego w Polsce, zwłaszcza wśród piłsudczykowskich oficerów i żołnierzy. Potwierdza tę napiętą sytuację Marszałek Sejmu RP Maciej Rataj, który pod datą 16 listopada 1925 r. zanotował: „O godzinie 3 przyszedł Miedziński donieść mi, że podobno prezydent [RP – przyp. G.K.] dał czy ma dać «zaufanie» Sikorskiemu; jeśli fakt ten będzie ogłoszony, ma wiadomość, że pułki wierne Piłsudskiemu ruszą się – początek wojny domowej!”³⁴. Poza tym płk SG Paszkiewicz w obliczu tej niebezpiecznej politycznej atmosfery i świadomości tego co mu zapowiedział ppłk. SG Abraham (że „Marszałek jutro, pojutrze obejmie władzę” i z głową państwa nikt się będzie liczył) wolał całą sytuację najzwyczajniej przeczekać. Na domiar tego, choć trudno dowieść, czy płk SG Paszkiewicz miał o tym informację, że w dzień poprzedzający wizytę ppłk. SG Abrahama u komendanta Oficerskiej Szkoły Piechoty i Szkoły Podchorążych odbyła się demonstracja w Sulejówku z okazji siódmej rocznicy powrotu Komendanta z Magdeburga do Ojczyzny, gdzie padły znamienne słowa wypowiedziane przez gen. Orlicz-Dreszera: „Chcemy, byś wierzył, że gorące chęci nasze [...] nie są tylko zwykłymi uroczystościowymi komplementami. Lecz niesiemy Ci prócz wdzięcznych serc i pewne, w zwycięstwach zaprawione szable”³⁵. Tak więc po przesileniu rządowym

rozdrażnienie i go „jak najgorzej usposobić do wszystkiego, co się w ówczesnym politycznym życiu działo”; cyt. za Majchrowski, *Ulubieniec*, 141.

³³ Po upadku rządu gen. dyw. Sikorski pozostawał jeszcze do 20 listopada osobą pełniącą obowiązki w tymże resorcie.

³⁴ Rataj, *Pamiętniki 1918–1927*, cz. 2, oprac. Ratyński (Warszawa: Muzeum Historii Polski, 2021), 94.

³⁵ Zob. m.in. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski*, 171; D. Nałęcz i T. Nałęcz, *Józef Piłsudski*, 238; O treści tego wystąpienia został zawiadomiony Naczelnny Prokurator Wojskowy przez Szefa Sztabu Generalnego, aby zbadać, czy nie ma ono „cech czynu karygodnego”; IJPA, Komisja Likwidacyjna gen. Lucjana Żeligowskiego, sygn. 701/4/1, Pismo Szefa Sztabu Generalnego do Naczelnego Prokuratora Wojskowego z 16 XI 1925 r., Warszawa, 76.

i utworzeniu (20 listopada 1925 r.) nowego gabinetu przez Aleksandra Skrzyńskiego³⁶ sytuacja na tyle się uspokoiła, że płk SG Paszkiewicz zdecydował się na napisanie wspomnianego raportu. Nie czuł się obowiązany do utrzymania poufności tej rozmowy, gdyż traktował ją jako prywatną, a sam „płk Wieniawa nie zastrzegł tajemnicy”³⁷.

3) Dlaczego gen. dyw. Sikorski, dowiedziawszy się o zniewadze przez płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama poprzez kolportowanie informacji tudzież plotek szkalujących jego godność, nie zdecydował się wysłać do nich swych sekundantów (na podstawie jednego z istniejących wówczas kodeksów honorowych) lub skierować całej sprawy do oficerskiego sądu honorowego, który był właściwy przedmiotowo do rozstrzygania takich spraw?

Odpowiedź na to pytanie jest skomplikowana, ponieważ istniały dwie główne możliwości zareagowania na obrazę. Pierwsza opcja polegała na zastosowaniu przepisów jednego z kodeksów honorowych, która umożliwiała osiągnięcie zadośćuczynienia od strony obrażającej. Aby je otrzymać, należało uruchomić w określonym czasie stosowne przepisy polegające głównie na wysłaniu swoich sekundantów do ich odpowiedników obrażającego. Jeżeli nie doszliby do porozumienia co do formy dania satysfakcji obrażonemu, wówczas – w przypadkach, gdzie stronami konfliktu byli oficerowie – kierowali sprawę do rozstrzygnięcia właściwemu podmiotowo oficerskiemu sądowi honorowemu. Analizując więc całościową sytuację obrazy gen. dyw. Sikorskiego, to sprawa (zakładając, że sekundanci nie osiągnęliby porozumienia) zapewne trafiłaby do Sądu Honorowego dla Generałów, a – jak wiadomo – od września 1925 r. prace jego były sparaliżowane ze względu na zasiadających w nim w większości piłsudczyków, którzy „blokowali” rozstrzygnięcie sporu honorowego pomiędzy Piłsudskim a gen. dyw. S. Hallem. Można więc założyć, iż te same osoby rozciągnęłyby parasol ochronny nad płk. SG Wieniawę-Długoszowskim i ppłk. SG Abrahamem.

Istniało jeszcze inne rozwiązanie tego kazusu. Jeżeli bowiem stosowne instytucje, np. przełożony, dostrzegały w zniewadze znamiona przestępstwa, wtedy wszczynane było postępowanie przygotowawcze celem zebrania dowodów i postawienia podejrzanych osób w stan oskarżenia. Rozpoczęcie dochodzenia przez odpowiednie organy, np. prokuraturę wojskową, wstrzymywało ewentualne postępowanie honorowe (zwłaszcza przed oficerskimi sądami

³⁶ Od 20 do 27 XI 1925 r. p.o. ministra spraw wojskowych został gen. dyw. Stefan Majewski, potem tę tęgo resortu objął gen. broni Lucjan Żeligowski.

³⁷ CAW-WBH, SSIPW, sygn. I.351.33.171, Poufny meldunek płk. G. Paszkiewicza do Szefa Sztabu Generalnego z 23 XI 1925 r., Warszawa, 20.

honorowymi³⁸). Można je było uruchomić dopiero po zakończeniu sprawy karnej, np. po umorzeniu postępowania czy wydaniu wyroku³⁹. Ogromną więc rolę odgrywała postawa przełożonego dowódcy oraz prokuratora wojskowego⁴⁰, bo to w dużej mierze od nich zależało, czy wszczynano postępowanie wstępne polegające na zbieraniu dowodów, przesłuchiwanie świadków, podejrzanym, przeprowadzeniu oględzin itd.

Niewątpliwie w przypadku zniewagi gen. dyw. Sikorskiego pojawiają się też okoliczności sugerujące organizację zamachu stanu, toteż zdecydowanie pierwszeństwo w dochodzeniu przed sędziami śledczymi wyznaczonymi przez oficerski sąd honorowy miały organy ścigania, tj. prokuratura wojskowa. Prawdopodobnie gen. dyw. Sikorski został o tym poinformowany, toteż czekał na ostateczne ustalenia wojskowej prokuratury, które mogły się nawet zakończyć sporządzeniem aktu oskarżenia przeciwko płk. SG Wieniawie-Długoszowskiemu i ppłk. SG Abrahamowi.

Meldunek płk. SG Paszkiewicza, który trafił do Szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. S. Hallera, uruchomił procedurę karną⁴¹. Ten ostatni bowiem, zapoznawszy się z nim, zwrócił się do Prokuratora przy Wojskowym Sądzie Okręgowym (dalej: WSO) nr I w Warszawie o zbadanie całej sprawy, z której wniosków oczekiwał do 3 grudnia 1925 r.⁴² Termin ten, jak się okazało, był za krótki, ponieważ dochodzenie miało charakter wielowątkowy, wymagający przesłuchania sporej liczby świadków.

Odpowiedzialnym za przeprowadzenie postępowania przygotowawczego został prokurator płk Stefan Kaczmarek⁴³ z Prokuratury WSO nr I,

³⁸ Zob. art. 34 *Statutu Oficerskich Sądów Honorowych w Wojsku Polskim z 1919 r.*; Ludomir Brzostowski, *Statut Oficerskich Sądów Honorowych w Wojsku Polskim* (Warszawa: Główna Księgarnia Wojskowa, 1925), 40.

³⁹ Tomasz Szczygiel, *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918–1939)* (Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, 2017), 75–78.

⁴⁰ Szerz. czyt. Leszek Kania, *Służba sprawiedliwości w Wojsku Polskim 1795–1945. Organizacja. Prawo. Ludzie* (Siedlce: Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2015), 268–269.

⁴¹ Wcześniej jednak do Komendanta Wyższej Szkoły Wojennej gen. dyw. Kazimierza Dzierżanowskiego dostarczono pismo ze Sztabu Generalnego z pytaniami, jakie należy zadać ppłk. SG Abrahamowi (wykładowcy tejże uczelni), w celu wyjaśnienia jego politycznych zachowań, m.in. czy namawiając oficerów do udziału w manifestacji w Sulejówku, nadawał jej polityczny charakter „przez to, że podkreślał jej konieczność w związku z przewidzianymi zmianami w łonie rządu?”; zob. IJPA, Komisja Likwidacyjna gen. Lucjana Żeligowskiego, sygn. 701/4/1, Pismo z Kancelarii Przybocznej Szefa Sztabu Generalnego do Komendanta WS Woj. z 18 XI 1925 r., Warszawa, 82.

⁴² CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Poufny meldunek płk. G. Paszkiewicza do Szefa Sztabu Generalnego z 23 XI 1925 r., Warszawa, 20.

⁴³ Stefan Kaczmarek (ur. 1875 – zm. 1939) – płk WP, prawnik, oficer Korpusu Sądowniczego. W latach 1923–1924 był prokuratorem okręgowym przy WSO nr IX w Brześciu nad

któremu towarzyszył jako protokolant prokurator ppłk Ludwik Turzański⁴⁴. Dochodzenie prowadzono nie w sprawie, ale przeciwko osobom⁴⁵. Do końca 1925 r. przesłuchano kilku świadków. Jako pierwszy zeznawał płk SG Paszkiewicz. Odtworzył on cały przebieg spotkań z płk. SG Wieniawą-Długoszowskim i ppłk. SG Abrahamem. Zwrócił jednak uwagę, że dowiedział się później o podobnych rozmowach prowadzonych przez nich z innymi oficerami, m.in. płk. SG Franciszkiem Kleebergiem⁴⁶.

Następnym zeznającym był płk SG Anders, który opisał całą konwersację z płk. SG Wieniawą-Długoszowskim. Dodał przy tym, że kilka dni później (16 lub 17 listopada) ponownie z nim rozmawiał telefonicznie i dowiedział się odeń, że „płk Paszkiewicz miał powtórzyć rozmowę gen. Sikorskiemu, dodając rzeczy nieprawdziwe, że Wieniawa namawiał podchorążówkę czy płk. Paszkewicza do wystąpienia po stronie Marszałka Piłsudskiego czy coś w tym rodzaju”. Ponadto według ustaleń płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego – jak zeznawał płk SG Anders – gen. Sikorski streścił wszystko gen. bryg. Romanowi Góreckiemu. Chcąc to sprawdzić jeszcze tego samego dnia, skontaktował się z płk. SG Paszkiewiczem, który przyznał się do zrelacjonowania gen. dyw. Sikorskiemu wizyty płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego z 13 listopada, podkreślając jednocześnie, iż „w związku z kryzysem [rządowym – przyp. G.K.] uważał całą akcję płka Wieniawy za planową”⁴⁷. Na zakończenie przesłuchania płk SG Anders zasygnalizował, że płk SG Wieniawa-Długoszowski „na ten sam temat [...] mówił z płk. [Piotrem] Nowakowskim [...] oraz ppłk. SG [Jerzym] Grobickim”⁴⁸. A potem podsumował: „Odniosłem z rozmowy tej, że płk Wieniawa, chciał wysądować [oryg.

Bugiem, od 1924 r. pełnił funkcję prokuratora w Prokuraturze przy WSO nr I w Warszawie, od 1928 r. pracował w Najwyższym Sądzie Wojskowym – Rocznik Oficerski (dalej: RO), 1923, 1924, 1928.

⁴⁴ Ludwik Turzański (ur. 1882 – zm. 1969) – ppłk WP, prawnik, absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, od 1919 r. w WP. Pełnił funkcję podprokuratora w Sądzie Wojskowym Dowództwa Okręgu Generalnego w Kielcach (listopad 1919 r.), potem pracował w WSO nr I w Warszawie. Pod koniec lat dwudziestych był prokuratorem przy WSO nr X w Brześciu; RO, 1923, 1924, 1928.

⁴⁵ Na wszystkich teczach akt z protokołami przesłuchań (z wyjątkiem jednej) nie widnieje żadna adnotacja, aby czynności prokuratorskie wykonywane były *contra personam*. W jednym przypadku tylko pojawia się zapis, że przesłuchanie było w „sprawie karnej przeciwko płk. Wieniawa-Długoszowskiemu”. Personalna ppłk. SG Abrahama w ogóle nie występują, aczkolwiek w jego zeznaniu z 8 I 1926 r. można przeczytać następujące zdanie: „w dniu 23 XII 1925 r. zażądałem ponownego przedstawienia mi wszystkich zarzutów”; zob. CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania świadka gen. Michała Żymierskiego z 4 II 1926, Warszawa, 80; Protokół przesłuchania ppłk. R. Abrahama z 8 I 1926 r., Warszawa, 72.

⁴⁶ Ibid., Protokół przesłuchania płk. G. Paszkewicza z 11 XII 1925 r., Warszawa, 28.

⁴⁷ Ibid. Protokół przesłuchania płk. W. Andersa z 18 XII 1925 r., Warszawa, 37.

⁴⁸ Ibid.

pisownia] naszą opinię[,] zdyskredytować gen. Sikorskiego⁴⁹ i zrobić nastrój dla powrotu do armii Marszałka Piłsudskiego”⁵⁰.

Ujawnienie personaliów innych osób, które mogły być poddane próbie przeciągnięcia na tzw. ich stronę przez płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego spowodowało wydłużenie się listy przesłuchiowanych. 19 grudnia 1925 r. zawezwano więc w charakterze świadków: ppłk. SG Grobickiego⁵¹ i płk. SG Kleeberga. Pierwszy z nich wspomniał, że 15 lub 16 listopada w Warszawie spotkał na ulicy płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego, który namawiał go do przybycia na dworzec kolejowy celem przywitania gen. dyw. Skierskiego. Poza tym zeznał, że jego rozmówca stwierdził, „że gen. Sikorski tak jak poprzednio zaprzedał Polskę Niemcom i Austriakom, tak obecnie zaprzedał lub zaprzedał Polskę Francji”⁵². Natomiast gen. bryg. Michała Żymierskiego określił „choć legionista to jednak złodziej”⁵³. Zaznaczył również, iż nie słyszał, jakoby płk SG Wieniawa-Długoszowski prowadził z innymi oficerami podobną tematycznie konwersację.

Drugi natomiast zeznał, że słabo się orientował w sytuacji wojskowej, gdyż od ponad roku był na specjalnym kursie we francuskiej Wyższej Szkole Wojennej⁵⁴. Zapamiętał jednak, że dzień po demonstracji w Sulejówku spotkał ppłk. SG Abrahama, który doń powiedział: „co się panie pułkowniku

⁴⁹ Dyskredytacja gen. dyw. Sikorskiego wśród byłych legionistów trwała już od dłuższego czasu (przynajmniej od sierpnia 1925 r.); zob. IJPA, Komisja Likwidacyjna gen. Lucjana Żeligowskiego, sygn. 701/4/1, Pismo Ministra Spraw Wojskowych do Szefa Sztabu Generalnego z 2 IX 1925 r., Warszawa, 27.

⁵⁰ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. W. Andersa z 18 XII 1925 r., Warszawa, 37.

⁵¹ Jerzy Grobicki (ur. 1891 – zm. 1972) – płk dypl. WP. Oficer armii austr., uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, w II RP służył m.in. jako szef sztabu 8 DP, 9 DP, zastępca dowódcy 16 Pułku Ułanów (dalej: p.uł.) Wielkopolskich. Po odbyciu kursu w WSWoj. przydzielony został do Generalnego Inspektoratu Kawalerii w Warszawie (od października 1925 r.), później dowodził 22 p.uł. w Brodach (od grudnia 1926 r.) W latach trzydziestych był m.in. p.o. dowódcy Samodzielnej Brygady Kawalerii w Stanisławowie. Od 1932 r. w stanie spoczynku. Pełnił funkcję *attaché* wojskowego w kilku placówkach dyplomatycznych. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w obronie Polski. Dostał się do niewoli sowieckiej. Zwolniony w 1941 r. zaczął służbę w Polskich Siłach Zbrojnych (m.in. jako zastępca dowódcy 5 DP formowanej w Tatiszczewie; oficer Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie). W 1963 r. otrzymał nominację generalską od Prezydenta RP na uchodźstwie Augusta Zaleskiego; zob. Marian Korał, „Biogram płk. dypl. Jerzego Grobickiego zmarłego 22 września 1972 r. w Toronto”, *Wojskowy Przegląd Historyczny* (63), nr 4 (1972): 358.

⁵² CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania ppłk. J. Grobickiego z 19 XII 1925 r., Warszawa, 41.

⁵³ Ibid.

⁵⁴ Był na nim od czerwca 1924 r. do października 1925 r.; zob. Tadeusz Kryśka-Karski i Stanisław Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej* (Warszawa: Editions Spotkania, 1991), 42.

tutaj dzieje to jest kompletna przegrana gen. Sikorskiego. On podjął walkę przeciwko olbrzymowi i on wobec niego jest niczym (pchłą)”⁵⁵. Pułkownik SG Kleeberg dodał, że obruszony był przemówieniem gen. Orlicz-Dreszera, określając je „buntem, gdyż nie można ofiarować szabel w imieniu armii, nie będąc do tego upoważnionym”⁵⁶. Przy okazji dodał, że nie posiadał wiedzy, jakoby ppłk SG Abraham podobne rozmowy prowadził z innymi oficerami.

Prowadzący dochodzenie, zebrawszy wstępne ustalenia o poufnych konwersacjach płk SG Wieniawy-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama, postanowili je potwierdzić, uzupełnić i skonfrontować, dlatego też 19 grudnia 1925 r. jeszcze raz przesłuchano tego pierwszego. Jego zeznania były bardzo obszerne i szczegółowe. Nie wypierał się spotkań z płk. SG Paszkiewiczem i płk. SG Andersem. Potwierdził, że do nich doszło, gdzie poruszono szereg kwestii dotyczących ówczesnej sytuacji w WP. W dużej mierze poświęcił swą uwagę krytyce gen. dyw. Sikorskiego, która wynikała z najróżniejszych publikacji (m.in. broszury Adama Skwarczyńskiego⁵⁷). Pojawiło się w nich wiele materiałów sugerujących również bliską jego współpracę z władzami austriackimi z czasów legionowych. Odnosząc się do doniesień płk. SG Paszkiewicza, podtrzymał zarzut szantażu gen. dyw. Skierskiego (choć sam nie pamiętał, czy użył dosłownie takiego określenia wobec gen. dyw. Sikorskiego) celem objęcia przezeń funkcji przewodniczącego komisji rzeczoznawców.

Lawina negatywnych uwag dotyczących gen. dyw. Sikorskiego, które wypowiedział płk SG Wieniawa-Długoszowski podczas rozmowy z płk. SG Paszkiewiczem, zogniskowana też była na działalności politycznej. Mniemał, iż „gen. Sikorski jako wojskowy [...] wszedł w życie polityczne, w walki pomiędzy prawicą i lewicą i że zaprzedał się politycznie prawicy kosztem ustawy o najwyższych władzach wojskowych⁵⁸ i nie powrócenia Marszałka Piłsudskiego do wojska”⁵⁹. Z ubolewaniem przyjął też tolerowanie przez niego jako ministra spraw wojskowych „szeregu nadużyć i przekroczeń jawnie sprzecznych z ustawami”. Pułkownik SG Wieniawa-Długoszowski nie rozumiał braku reakcji gen. dyw. Sikorskiego (o czym donosił mu w lutym 1923 r. gen. Orlicz-Dreszer) w sprawie zaangażowania się gen. broni

⁵⁵ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. F. Kleeberga z 19 XII 1925 r., Warszawa, 43.

⁵⁶ Ibid.

⁵⁷ Zob. Adam Skwarczyński, *O Władysławie Sikorskim* (Warszawa: Zarząd Głównego Związku Legionistów, 1925), 27.

⁵⁸ Więcej o sporze nad organizacją władz wojskowych zob. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921–1926* (Warszawa: Wyd. MON, 1981), 182–221.

⁵⁹ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. B. Wieniawy-Długoszowskiego z 19 XII 1925 r., Warszawa, 57.

Rozwadowskiego w członkostwo Lubelskiego Oddziału Zrzeszenia Pracy, które znajdowało się „na czarnej liście dostawców dla Armii”⁶⁰.

Podczas zeznania wyparł się natomiast kilku stwierdzeń, które jakoby pojawiły się w rozmowie z płk. SG Paszkiewiczem. Przede wszystkim zasłaniał się niepamięcią użycia terminów, iż gen. dyw. Sikorski był „tanim ministrem” czy „złodziejem”. Natomiast sensacyjne informacje o jego rzekomej kochance płk SG Wieniawa-Długoszowski określił jako „cyniczne kłamstwo”. Tak samo wycofał się z wypowiedzi o przyjsciu do władzy w „wygodnych pantoflach” Marszałka Piłsudskiego „za parę dni”⁶¹. Nie pamiętał również o spotkaniu z płk. SG Grobickim.

Z kolei – jak przyznał – z wizytą do płk. SG Paszkiewicza udał się, aby go uchronić przed wejściem w bliższe relacje z nieodpowiednimi oficerami. Zeznawał: „przyszedłem go ratować, by nie utonął w gównie, gdyż bałem się po prostu, że młody, prosty i dotąd prawy oficer dostanie się [w] atmosferę moralną nacechowaną właśnie bezwzględnością w używaniu środków niezależnie od ich wartości moralnych czy etycznych”⁶². Niestety, doniesienie płk. SG Paszkiewicza drogą służbową o poufnej ich rozmowie sprawiło, że całkowicie się na nim zawiodł. Mówił: „jest to postępowanie, które z punktu widzenia koleżeństwa i oficerskiego zachowania się nie wymaga chyba komentarzy i które przypisać mogę tylko demoralizującemu wpływowi stosunków, w jakie w ostatnich czasach wszedł płk Paszkiewicz”⁶³. Zasugetował także, że inicjatorem napisania przez płk. SG Paszkiewicza doniesienia był gen. dyw. Sikorski.

Pułkownik SG Wieniawa-Długoszowski pod koniec swych zeznań⁶⁴ otwarcie przyznał: „o gen. Sikorskim nigdy nie wyrażałem się z uznaniem i przychylnie, zawsze też bardzo krytycznie odnosiłem się do gospodarki gen. Żymierskiego, łącznie z wadami administracji – ale nie pamiętam zupełnie, bym wyraził się, że gen. Żymierski choć legionista to złodziej”⁶⁵.

W drugiej części przesłuchania⁶⁶ płk SG Wieniawa-Długoszowski „wzbogacił” swoją wypowiedź w kilku sprawach. Po pierwsze, stwierdził, że nie zgadzał się z opiniami (głoszonymi przez płk. SG Paszkiewicza i płk. SG Andersa) krytykującymi Marszałka Piłsudskiego, „że nie powinien był

⁶⁰ Ibid.

⁶¹ Ibid., 57–58.

⁶² Ibid., 58.

⁶³ Ibid.

⁶⁴ Podczas nich bardzo krótko poruszył temat swojego spotkania z płk. SG Andersem.

⁶⁵ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. B. Wieniawy-Długoszowskiego z 19 XII 1925 r., Warszawa, 60.

⁶⁶ Znajduje się ono w dalszej części protokołu przesłuchania, zatytułowane „ciąg dalszy”. Nie odnotowano jednak, czy odbyło się ono tego samego dnia, czy później.

przyjmować do Armii starych generałów i oficerów z armii zaborczych, zwłaszcza Austriaków”⁶⁷. Po drugie, od posła Bogusława Miedzińskiego dowiedział się, że gen. bryg. Edward Szpakowski⁶⁸ zabronił gen. dyw. Skierskiemu opublikowania artykułu na temat ustaleń dotyczących Biura Historycznego Sztabu Generalnego (dalej: BH SG). Wywołało to gwałtowną reakcję Miedzińskiego, który – zdaniem uzupełniającego zeznania – „natychmiast się zwrócił telefonicznie do gen. Szpakowskiego ze słowami: «Powiedz Pan swemu Szefowi, że jeżeli on nie przestanie szantażować gen. Skierskiego, to ja mu wszystkie jego rodzinne brudy w dniu 24 grudnia wyleję na ulicę»”⁶⁹. Po trzecie, powrócił do ulicznego spotkania z płk. SG Grobickim. Zaprzeczył, jakoby nazwał gen. bryg. Żymierskiego „legionistą-złodziejem”, ale opisał mu zdarzenie z czasów Wielkiej Wojny, które mogło o tym świadczyć: „w listopadzie 1915 r. [...] Żymierski podczas mego służbowego wyjazdu do Łucka z okopów pod Korszczami zabrał własnowolnie i bez mojej wiedzy starą, na drzewie malowaną ikonę bizantyjską, którą mu kiedyś pokazywałem”. Po pewnym czasie, rozpoczynając jej poszukiwania, usłyszał „od mjr. Żymierskiego [...] że on sobie ten obraz przywłaszczył”⁷⁰.

Przesłuchanie kluczowego świadka, by nie powiedzieć podejrzanego, zmieniło trochę obraz okoliczności poufnych spotkań z 13 listopada 1925 r. Znamienne wydaje się zaprzeczenie płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego pewnym wcześniejszym swoim sformułowaniom, które mogły stać się podstawą postawienia konkretnych zarzutów, np. organizacji zamachu stanu czy obrazy wysoko usytuowanych oficerów, a nawet urzędnika państwowego (ministra spraw wojskowych). Niewątpliwie spotkania płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego miały z jednej strony zdyskredytować osobę Sikorskiego pod względem politycznym, zawodowym i prywatnym, z drugiej zaś wysondować poglądy niektórych oficerów w sprawie ewentualnego poparcia ich akcji rewolucyjnej. Można postawić hipotezę, że obie te metody były ze sobą zsynchronizowane. Różnica polegała na tym, że ta pierwsza miała

⁶⁷ Pułkownik SG Paszkiewicz miał – według przesłuchiwanego płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego – krytykować również Prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego za to, że „zachowuje się zupełnie biernie i niczym nie kieruje”; CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. B. Wieniawy-Długoszowskiego z 19 XII 1925 r., Warszawa, 60.

⁶⁸ Edward Szpakowski (ur. 1880 – zm. 1942) – gen. bryg. WP, prawnik. Oficer armii ros. W II RP służył w WP, m.in. był prokuratorem w Najwyższym Sądzie Wojskowym, w latach 1922–1926 pełnił funkcję szefa gabinetu MSWojsk. Po przewrocie majowym, w którym opowiedział się po stronie rządowej, przeszedł w stan spoczynku (1927 r.). Mieszkał w Warszawie, gdzie podczas II wojny światowej został aresztowany i rozstrzelany przez Niemców; Stawecki, *Słownik*, 324–325.

⁶⁹ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. B. Wieniawy-Długoszowskiego z 19 XII 1925 r., Warszawa, 60.

⁷⁰ Ibid., 61.

charakter jawny i powszechnie od dłuższego czasu już znany, druga – niejawną, a może nawet konspiracyjną.

Pod koniec 1925 r. i na początku następnego roku dochodzenie prowadzone przez płk. Kaczmarka nabierało większego tempa. Już 21 grudnia na przesłuchanie wezwano płk. Stanisława Piotra Nowakowskiego⁷¹, który 13 listopada spotkał na ulicy płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego. W trakcie krótkiej rozmowy był namawiany do uczestnictwa w zbliżającej się rocznicowej demonstracji w Sulejówku, potem zaś – jak zeznał – „wypytywał się mnie o płk. Andersa [...] Była ogólna mowa o weryfikacji”⁷². Dodał również, że nie pamiętał, aby w czasie jej prowadzenia jego interlokutor „wyraził się [...] w jakiś sposób obelżywy o gen. Sikorskim”⁷³.

Jeszcze tego samego dnia przesłuchano ppłk. SG Abrahama. Potwierdził spotkanie (w listopadzie 1925 r. zabiegał o takowe „kilkakrotnie”) z 15 na 16 listopada w domu płk. SG Paszkiewicza, z którym łączyły go poprawne stosunki. Wielokrotnie poufnie ze sobą rozmawiali o sprawach politycznych. Uważał, że i ta konwersacja miała podobny charakter. Podczas niej ppłk SG Abraham poruszył ówczesną sytuację w WP, zwracając uwagę m.in. na niewydolne ustawodawstwo wojskowe czy ciężkie warunki materialne korpusu oficerskiego⁷⁴. Trudno się więc dziwić, co wyraźnie zaznaczył swemu rozmówcy, że na demonstrację do Sulejówka przyjechało wielu oficerów i żołnierzy: „że stanęli tam ławą Legioniści, Dowborczycy, poważny odłam oficerów b[yłej] armii austr[iackiej] około 85% sztabu generalnego dowództwa Armii, Korpusu, Dywizji i pułków itd.”⁷⁵. Takie wsparcie udzielone Marszałkowi Piłsudskiemu, jak dodał, sprawiało, iż „gen. Sikorski jest skończonym”.

W dalszej części zeznania ppłk SG Abraham zaprzeczył, aby kiedykolwiek użył zwrotów: „jutro, pojutrze Marszałek Piłsudski obejmie władzę”;

⁷¹ Stanisław Piotr Nowakowski (ur. 1884 – zm. 1944) – płk WP, kawalerzysta. Oficer armii carskiej, był w I Korpusie Polski w Rosji. W II RP był m.in. w Oddziale V Personalnym Sztabu MSWojsk. Ponadto służył w 15 p.uł., potem w 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie. Od października 1925 r. odkomenderowany jako zastępca dowódcy do 11 p.uł. w Ciechanowie (od listopada 1926 do lutego 1927 był p.o. dowódcy). W latach 1927–1929 pracował w Komisji Przyjęć Oficerów Rezerwy MSWojsk. Od kwietnia 1929 r. przeszedł w stan spoczynku. W czasie II wojny światowej przedostał się na Węgry, gdzie został internowany. Przebywał w obozie w Egerze. Tam w 1944 r. zmarł; RO, 1924, 1925, 1928.

⁷² W zeznaniach płk. Nowakowskiego nie rozwinięto tego wątku, tzn. co kryło się za pojęciem „weryfikacja”; CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. S.P. Nowakowskiego z 21 XII 1925 r., Warszawa, 63.

⁷³ Ibid.

⁷⁴ To samo powiedział płk. SG Kleebergowi, co przyznał w dalszej części swego zeznania; ibid., Protokół przesłuchania ppłk. R. Abrahama z 21 XII 1925 r., Warszawa, 72.

⁷⁵ Ibid.

„cała załoga Warszawy przeszła na stronę Marszałka Piłsudskiego”; „z Prezydentem nie będą się liczyć”. Uważał, że „są to chorobliwe majaki rozespanej chyba fantazji płk. Paszkiewicza, które miały przybrać realne całokształty dopiero po wspólnym ułożeniu i poleceniu mu przypuszczalnie takiego a nie innego przedstawienia sprawy”⁷⁶. Oznaczało to, że zarazem zaprzeczył rzekomo wypowiedzianym słowom (twierdzeniom), a jednocześnie zaatakował płk. SG Paszkiewicza o celowość denuncjacji, która miała stanowić prowokację do „wywołania niepokoju, zastraszenia dla stworzenia sobie podstawy umożliwiającej i usprawiedliwiającej przeprowadzenie zamierzeń wiadomych”⁷⁷. Chcąc prawdopodobnie odsunąć uwagę śledczych od wszelkich podejrzeń o próbę organizacji zamachu stanu, oznajmił, że przejęcie władzy w sposób nielegalny graniczyło z „fantazowaniem” [org. pisownia – G.K.], „rzeczą nie do wiary i śmiesznością”, ponieważ „każdy z oficerów o pewnej dozie poczucia obywatelstwa wiedział dokładnie, to że jakkolwiek takiego rodzaju posunięcia są wiwisekcją na żywym organizmie Państwa Polskiego i niedopuszczalnym w obecnym położeniu Państwa”⁷⁸.

W tym miejscu warto się zastanowić, czy ppłk SG Abraham, podejmując w swym zeznaniu kwestię bezzasadności i bezprawności zmiany na najwyższych szczeblach władzy państwowych RP, uczynił to samodzielnie, czy też podjął ten temat jako odpowiedź na zadane pytanie/a przez organ prokuratury wojskowej? Protokoły przesłuchań zawierają tylko wypowiedzi świadków. Szkoda, że nie zaprotokołowano pytań prokuratorskich. Pokazywałoby to, w którą stronę zmierzało dochodzenie – czy w kierunku postawienia zarzutów konkretnym osobom, czy też ustalenia personaliów oficerów planujących przejęcie władzy? Na pewno przytaczanie argumentacji o niecelowości zamachu stanu przez przesłuchiwanego chroniło nie tylko samego zeznającego, ale skutecznie udaremniało wykrycie spisku.

Po zebraniu zeznań od płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama śledczy prowadzący sprawę zdecydował się jeszcze raz przesłuchać pułkowników Andersa i Paszkiewicza. Obaj stawili się w prokuraturze wojskowej 1 lutego 1926 r., po czym zaznajomili się z treścią protokołów zeznań swoich rozmówców z 13 listopada 1925 r. Pierwszy z nich nie zmienił nic w rekonstrukcji przebiegu konwersacji z płk. SG Wieniawą-Długoszowskim. Stanowczo przy tym podkreślił, że wytłumaczył mu on zastosowanie „zwrotu w rozmowie «Marszałek Piłsudski wróci do władzy w wygodnych pantoflach»”⁷⁹. Poza tym płk SG Anders przypomniał sobie, że akcja dyskredytacyjna gen. dyw. Sikorskiego miała być – wg płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego

⁷⁶ Ibid.

⁷⁷ Ibid.

⁷⁸ Ibid.

⁷⁹ Ibid., Protokół przesłuchania płk. Andersa z 1 II 1926 r., Warszawa, 38.

– przeprowadzona na płaszczyźnie parlamentarnej. Odpowiedzialność za to zadanie spadła na „posła Micolińskiego”⁸⁰ [oryg. pisownia – przyp. G.K.], który „będzie wywlekać sprawy rodzinne gen. Sikorskiego”⁸¹.

Drugi natomiast, czyli płk SG Paszkiewicz, także potwierdził swoją wcześniejszą wersję zdarzeń, które przedstawił podczas przesłuchania. Dodał jedynie, że po tej czynności prokuratorskiej płk SG Wieniawa-Długoszowski próbował przez płk. SG Andersa (pomiędzy 16 a 18 grudnia 1925 r.) skontaktować się z nim „w celu wyjaśnienia jakoby nieporozumień”⁸².

Materiały źródłowe nie pozwalają wyjaśnić wątków tych „nieporozumień”. Jedynie termin tego niedosłego spotkania wskazuje, iż miało ono nastąpić przed przesłuchaniem płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego (19 grudnia 1925 r.). Czy zatem mogło dojść do próby mataczenia ze strony tego ostatniego lub wyjaśnienia przezeń pewnych kwestii, aby właśnie nie być posądzonym o konfabulację? Jest to już nie do ustalenia.

Na początku lutego 1926 r. wezwano na przesłuchanie ppłk. SG Grobickiego, który podtrzymał „w zupełności” swoją wersję spotkania z płk. SG Wieniawą-Długoszowskim. Suplementował je również dialogiem, do jakiego wtedy między nimi doszło. Na podniesione przez swego rozmówcę zarzuty o niegospodarności w Ministerstwie Spraw Wojskowych (dalej: MSWojsk.) zarządzanym przez gen. dyw. Sikorskiego, powiedział, że należało odpowiednio zareagować. Usłyszał w odpowiedzi: „skoro Marszałek przyjdzie do władzy to w odpowiedni sposób przeciw temu wystąpi”⁸³. Wspomniał również, że płk SG Wieniawa-Długoszowski określił gen. bryg. Żymierskiego jako „złodzieja”.

Pojawienie się parokrotnie personaliów gen. bryg. Żymierskiego w kontrowersyjnym świetle, spowodowało jego przesłuchanie. Nie było ono długie. Powiedział: „z pułkownikiem Wieniawą-Długoszowskim nie

⁸⁰ Zapewne chodziło o posła Bogusława Miedzińskiego (ur. 1891 – zm. 1972). Był to działacz niepodległościowy, legionista, członek Polskiej Organizacji Wojskowej. W II RP oficer WP, polityk, w latach 1922–1939 poseł na Sejm RP wszystkich pięciu kadencji, współtwórca Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, potem Obozu Zjednoczenia Narodowego. Był ministrem poczt i telegrafów (1927–1929). Po wybuchu II wojny światowej wyemigrował do Wielkiej Brytanii. Stamtąd w 1941 r. na zlecenie Naczelnego Wodza wyjechał do Afryki. Powrócił do Anglii w 1947 r., gdzie zdemobilizowany pracował w piekarni. Do końca życia pozostał na uchodźstwie; Piotr Majewski, oprac., *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny* (Warszawa: Wyd. Sejmowe, 2009), 158–160.

⁸¹ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania płk. Andersa z 1 II 1926 r., Warszawa, 38. Miedziński od 13 XI 1925 r. do końca przewrotu majowego na sejmowej mównicy przemawiał tylko raz, w debacie nad ustawą o poborze rekruta (280 Posiedzenie Sejmu RP z 26 III 1926 r.) oraz złożył jedną interpelację (271 Posiedzenie Sejmu RP z 12 II 1926 r.).

⁸² Ibid., Protokół przesłuchania płk. Andersa z 1 II 1926 r., Warszawa, 75.

⁸³ Ibid., Protokół przesłuchania ppłk. J. Grobickiego z 3 II 1926 r., Warszawa, 78.

utrzymywałem nigdy żadnych stosunków nawet służbowych”⁸⁴. Do posądzanej kradzieży ikony bizantyjskiej odniósł się krótko – dojść do niej nie mogło, ponieważ podczas Wielkiej Wojny nigdy nie przebywał w miastach/wioskach wymienionych przez płk. Wieniawę. Wobec tych rzekomych pomówień gen. bryg. Żymierski zażądał ukarania płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego „za podwójną obrazę mej osoby, jedną wobec ppłk. Grobickiego, drugą wobec sądu przez podanie w swej obronie nieprawdziwego faktu oszczerczej obrazy mej osoby”⁸⁵.

Materiał dowodowy zebrany przez prokuratora płk. Kaczmarka pozwalał mu na próbę ustalenia stanu faktycznego innych wątków. Do najważniejszych z nich należała kwestia potencjalnej agitacji w WP (zwłaszcza w oddziałach stacjonujących w stolicy i na jej przedmieściach) na rzecz poparcia akcji zamachu stanu. W tym celu przesłuchano osoby stojące na czele Komendy Miasta Warszawy. Byli to gen. bryg. Stefan Suszyński⁸⁶ i ppłk Marian Ocetkiewicz⁸⁷. Pierwszy z nich zadeklarował, że „nikt mi oficjalnie o tym nie doniósł, by była jakaś agitacja w garnizonie celem skłaniania poszczególnych oddziałów do wystąpienia w pewnym kierunku”⁸⁸. Drugi natomiast przekazał podobną informację, aczkolwiek zwrócił uwagę, że Komenda Miasta dysponowała w tamtym czasie odpowiednimi zarządzeniami podejmowania określonych działań w celu ochrony jednostek militarnych „od zamachów, jakie mogły elementy wrogie Państwa wykonać przy wykorzystaniu

⁸⁴ Ibid., Protokół przesłuchania gen. M. Żymierskiego z 4 II 1926 r., Warszawa, 80.

⁸⁵ Ibid.

⁸⁶ Stefan Suszyński (ur. 1872 – zm. 1941) – gen. bryg. WP. Oficer armii ros.; w czasie Wielkiej Wojny był m.in. organizatorem i dowódcą 2 p.uł. I Korpusu Polskiego na Wschodzie. Od listopada 1918 r. służył w WP m.in. jako dowódca V, a potem VII i VIII Brygady Jazdy (1919–1920). W latach 1921–1927 pełnił funkcje: komendanta Miasta Warszawy oraz przewodniczącego komisji weryfikacyjnej dla oficerów korpusów wschodnich i byłej armii rosyjskiej. Od 1927 r. w stanie spoczynku. W 1939 r. aresztowany przez NKWD i wywieziony w głąb Związku Sowieckiego, gdzie zmarł; Stawecki, *Słownik*, 322–323.

⁸⁷ Marian Ocetkiewicz (ur. 1895 – zm. 1941) – płk WP. Legionista, od listopada 1918 r. w WP. Służył m.in. w 144 Pułku Strzelców Kresowych, późniejszy 71 Pułk Piechoty (dalej: pp), z którym brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Od II 1925 r. był zastępcą Komendanta Miasta Warszawy, zaś we wrześniu 1926 r. pozostawał do dyspozycji Dowódcy Okręgu Korpusu (dalej: DOK) nr I. W latach 1929–1933 był dowódcą 56 pp wlkp., potem 18 pp, od 1935 r. pełnił to samo stanowisko w Brygadzie Korpusu Ochrony Pogranicza „Wilno”. Tuż przed wybuchem II wojny światowej był dowódcą Obrony Przeciwlotniczej w DOK nr V w Krakowie. We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Polski, potem przeszedł do działalności konspiracyjnej. Aresztowany przez Niemców został przewieziony do obozu Auschwitz, gdzie w lipcu 1941 r. został zamordowany; RO, 1923, 1924, 1928, 1932.

⁸⁸ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. S. Suszyńskiego z 6 II 1926 r., Warszawa, 83.

kryzysu parlamentarnego i ogólnego podniecenia”⁸⁹. Dodał też, że od płk. SG Andersa, tymczasowo sprawującego pieczę nad Wydziałem Bezpieczeństwa w stołecznej Komendzie Miasta⁹⁰, docierały najróżniejsze informacje. W tym także o „agitacji w kierunku wywrotowym” w 36 Pułku Piechoty, o czym powiadomił – jego (tj. Ocetkiewicza) i dowódcę pułku płk. Kazimierza Sawickiego⁹¹.

W lutym 1926 r. dochodzenie ulegało rozszerzeniu o kolejne zagadnienia. Nie drażono już bowiem wątku przygotowywania zamachu stanu (choć zapewne cały czas pozostawał on jako jeden z wiodących), ale skoncentrowano się na weryfikacji informacji mających zdyskredytować wysoko postawionych oficerów w strukturach wojskowych, które pojawiły się w trakcie poufnych rozmów płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama z płk. SG Paszkiewiczem i płk. SG Andersem. Z czasem niektóre z tych wiadomości stały się publiczne, toteż ich wyjaśnienie wymagało szybkiej reakcji organów prokuratorskich. Tak było w przypadku gen. broni Rozwadowskiego, którego „podejrzana” działalność w stowarzyszeniu Zrzeszenie Pracy⁹² spowodowała wystosowanie w Sejmie RP (12 lutego 1926 r.) interpelacji przez Miedzińskiego i jego partię⁹³.

Generał broni Rozwadowski 17 lutego 1926 r. złożył krótkie i konkretne wyjaśnienia. Przyznał, że zasiadał w radzie nadzorczej Zrzeszenia Pracy, ale nie w jej lubelskim oddziale, który bezzasadnie i tymczasowo trafił na tzw. czarną listę „wskutek donosów fałszywych konkurencji”⁹⁴. Potwierdził również zainwestowanie własnych środków („kredytem osobistym”) w celu

⁸⁹ Ibid., Protokół przesłuchania ppłk. M. Ocetkiewicza z 6 II 1926 r., Warszawa, 86.

⁹⁰ Było to od 17 do 27 XI 1925 r.; *ibid.*

⁹¹ Kazimierz Sawicki (ur. 1888 – zm. 1971) – gen. bryg. WP. Legionista, działacz POW. W II RP służył w WP, m.in. w latach 1918–1927 współtworzył, a potem dowodził 36 pp Legii Akademickiej; w piechocie dywizyjnej 29 DP (1927–1932); 16 Pomorskiej DP (1932–1938). Brał udział w obronie Polski w 1939 r., potem przedostał się na Węgry, gdzie był internowany. Stamtąd uciekł do okupowanej Ojczyzny, wchodząc w struktury Armii Krajowej. Po powstaniu warszawskim, w którym uczestniczył, przebywał w jednym z ośrodków. Po zakończeniu wojny mieszkał we Francji, potem w Anglii, gdzie był bardzo aktywny politycznie. Wchodził w struktury rządowe jako minister oraz działacz Ligi Niepodległości Polski. Zmarł w Londynie; Stawecki, *Słownik*, 295–296.

⁹² Więcej o działalności gen. broni Rozwadowskiego w Zrzeszeniu Pracy w kontekście politycznym: Mariusz Patelski, *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata* (Warszawa: Wyd. Rytm, 2002), 289–293; Janusz Berdzik, „Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Zarys biografii”, w *Tadeusz Jordan Rozwadowski. Generał broni*, oprac. Stanisław Rozwadowski (Katowice: b.w., 1993), 63–64.

⁹³ Zob. *Sprawozdanie stenograficzne z 271 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 12 II 1926 r.*, łam 47. Brak treści samej interpelacji.

⁹⁴ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. T. Rozwadowskiego z 17 II 1926 r., Warszawa, 91.

osiągnięcia priorytetowego zadania stowarzyszenia polegającego głównie na przystosowaniu zdemobilizowanych żołnierzy do pracy zawodowej. Włożony kapitał – jak powiedział – „straciłem [...] głównie z powodu ogólnej depresji gospodarczej wywołanej niepoczytalną polityką finansową pana Władysława Grabskiego”⁹⁵. Pomówienia zatem, które poruszał w swoich poufnych konwersacjach płk SG Wieniawa-Długoszowski, dyskwalifikowały „go [zdaniem gen. broni Rozwadowskiego] w ogóle jako oficera wyższej rangi, który nie powinien w ten sposób wyrażać się lekkomyślnie i oszczerczo o swoich przełożonych, a nawet kolegach”⁹⁶. Zbulwersowany zachowaniem płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego, gen. broni Rozwadowski zażądał jego ukarania, nie precyzując jednak ani metody, ani sposobu, ani wymiaru.

Śledczy zdecydowali się wreszcie na przesłuchanie gen. dyw. Sikorskiego, które przeprowadzili dwukrotnie (22 i 26 lutego 1926 r.) w jego domu przy alei Belwederskiej 53⁹⁷. W swoim zeznaniu odniósł się do wszystkich zarzutów, insynuacji czy plotek, które stały się podstawą do dyskredytacji jego osoby w środowisku oficerskim i opinii publicznej. W pierwszej kolejności poruszył wątek gen. dyw. Skierskiego, rzekomo szantażowanego w celu objęcia przez niego przewodnictwa w komisji badającej akta w BH SG. Przesłuchiwany przyznał, iż wszedł w posiadanie informacji o inkryminacjach stawianych żonie gen. dyw. Skierskiego, ale nie wykorzystał ich w „najdrobniejszej aluzji” przy namawianiu go do szefowania temu organowi⁹⁸. Generał dyw. Sikorski zaprzeczył też, jakoby „zaprzedał się prawicy kosztem dawania koncesji”. Nikt bowiem nie zgłaszał się do niego z tej opcji politycznej, by uzyskać protekcje przy wydawaniu koncesji. Ponadto przyznawanie tego rodzaju decyzji administracyjnych klarownie uregulował jako szef rządu prawnie, dając szeroką autonomię w tym zakresie szefom departamentów MSWojsk. odpowiedzialnych przed Szefem Administracji Armii⁹⁹.

⁹⁵ Ibid.

⁹⁶ Ibid.

⁹⁷ Ibid., Pismo gen. W. Sikorskiego do Prokuratora WSO nr I z 22 II 1926 r., Warszawa, 93; gen. dyw. Sikorski argumentował m.in., że niedługo będzie musiał wyjechać z Warszawy, co prawdopodobnie oznaczało przeniesienie się do Lwowa, gdzie miał objąć stanowisko dowódcy Okręgu Korpusu; zob. rozporządzenia Prezydenta RP, „Dziennik Personalny MSWojsk” 1925, nr 135 z 22 XII, Warszawa, 1.

⁹⁸ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. W. Sikorskiego z 22 II 1926 r., Warszawa, 103; zob. IJPA, Komisja Likwidacyjna gen. L. Żeligowskiego, sygn. 701/4/1, Korespondencja gen. L. Skierskiego z gen. W. Sikorskim z 30 IX i 2 X 1925 r., Warszawa, 29.

⁹⁹ Zob. CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. W. Sikorskiego z 22 II 1926 r., Warszawa, 103.

Nie omieszczał również ostro zareagować w sprawie krążących plotek o jego romansie z panią Jagmin: „wprost uważam za bezczelne kłamstwo zarzut uczyniony mi jakoby miał kochankę panią Jagmin, który obraża nie tylko mnie, ale i moją żonę”¹⁰⁰. Wyjaśnił, że koneksje jego rodziny z p. Jagmin i jej matką trwały od czasów przedwojennych. Z kolei p. Rajnel (imienia nie ustalono), który był narzeczonym p. Jagmin, nigdy nie otrzymał „żadnych dostaw dla wojska”, choć o nie się starał.

Generał dyw. Sikorski zanegował pojawiającą się w przestrzeni publicznej opinię, która przybrała formę zarzutu, że forsując ustawę o naczelnych władzach wojskowych, ściśle kooperował z partiami prawicowymi. Było wręcz przeciwnie, bo – jak oświadczył – przyjęcie tego aktu prawnego „wymagało wielkiej walki z przedstawicielami Związku Ludowo-Narodowego”¹⁰¹. Ponadto, chcąc załagodzić konflikt w środowisku wojskowym, toczący się o kształt tej ustawy, zaproponował politykom endecji przed swoim odejściem z funkcji ministra spraw wojskowych, m.in. aby Marszałek Piłsudski objął stanowisko Generalnego Inspektora Wojsk¹⁰².

Odnosnie do niefrasobliwej działalności niektórych oficerów WP w Zrzeszeniu Pracy odpowiedział bardzo rzeczowo. O raporcie gen. Orlicz-Dreszera w tej sprawie nic nie wiedział, natomiast po uzyskaniu wiadomości „o Zrzeszeniu Pracy, że jest czysto kooperatywą”, wydał rozkaz oficerom służby czynnej, m.in. o wystąpieniu z tej organizacji.

Z kolei gen. dyw. Sikorski za kłamliwą uznał całą kampanię publiczną zorganizowaną przez piłsudczyków, dotyczącą jego służby oficerskiej podczas Wielkiej Wojny. Tak to skonstatował: „już dawno publicznie zapowiedziałem, że nie podejmę walki z byłym Naczelnym Wodzem w płaszczyźnie tego rodzaju oskarżeń, które uważam za uciążliwe i szkodliwe dla Armii [...] Wszystkie te zarzuty stanowią jedno z drugim oszczerczej kampanii politycznej prowadzonej przeciw mej osobie. Żądam ukarania za oszczerczą obrazę”¹⁰³. Choć nie sprecyzował, kogo chciał „ukarać”, to w kontekście następnych zeznań, złożonych 26 lutego 1926 r., można przyjąć, iż chodziło o Piłsudskiego. W drugim dniu przesłuchania bowiem, po uzupełnieniu niektórych wcześniejszych wypowiedzi, zażądał pociągnięcia do odpowiedzialności osób, które poderwały jego autorytet i „wniosły zamęt do wojska. Zarzuty złodziejstwa [reassume]wał gen. dyw. Sikorski – G.K.), płacenie kochance koncesjami państwowymi,

¹⁰⁰ Ibid., 104.

¹⁰¹ Ibid.

¹⁰² Ibid.; O roli Generalnego Inspektora Wojsk w świetle projektu ustawy o naczelnych władzach wojskowych autorstwa gen. dyw. Sikorskiego i opinii na ten temat marsz. Piłsudskiego: Stawiecki, *Polityka*, 198–202.

¹⁰³ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. W. Sikorskiego z 22 II 1926 r., Warszawa, 104.

kupowanie ustępstw na rzecz własnej osoby ze strony stronnictw politycznych i przy pomocy frymarczenia [tj. handlowania przedmiotami, które nie powinny być źródłem zysku – G.K.] dostawami wojskowymi, zarzut zaprzędania się stronnictwu politycznemu dla osobistej kariery przez redagowanie mu wygodnej ustawy i niedopuszczenie Naczelnego Wodza do służby czynnej w wojsku jak również zarzut szantażu są niesłychanymi wobec zupełnej jej bezpodstawności, że żądam pociągnięcia autorów ich do jak najsurowszej odpowiedzialności”¹⁰⁴. Oznaczało to, iż gen. dyw. Sikorski nalegał na ukaranie płk. SG Wieniawy-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama.

Prokurator płk Turzański postanowił również zweryfikować pogłoski o szantażu ze strony gen. dyw. Sikorskiego, toteż w tym celu zawezwał w charakterze najważniejszego świadka związanego bezpośrednio z tym wątkiem – gen. dyw. Skierskiego. Ten, opisując swoje niełatwe rozmowy z gen. dyw. Sikorskim¹⁰⁵, przyznał, że nigdy nie był zmuszony przezeń do objęcia przewodnictwa komisji badającej akta w BH SG¹⁰⁶.

Interesujące pismo prawne wpłynęło do Dowództwa Okręgu Korpusu (dalej: DOK) nr I w Warszawie 31 marca 1926 r. podpisane przez płk. dr. Jana Kołłątaja-Srzednickiego – przewodniczącego Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy DOK nr I (dalej: SHOf.Szt. DOK I). Zakomunikowano w nim, że uprasza się „o polecenie przyspieszenia” postępowania prowadzonego przeciwko płk. SG Wieniawie-Długoszowskiemu i ppłk. SG Abrahamowi¹⁰⁷. Było to następstwem podjętej przez oficerski sąd honorowy dzień wcześniej nieformalnej decyzji (tj. prośby), w której nalegano na zintensyfikowanie działań w celu zakończenia postępowania przygotowawczego. To ponaglenie – jak argumentowano – wynikało z dwóch przesłanek. Po pierwsze, „płk Szt. Gen. Paszkiewicz i ppłk Szt. Gen. Abraham, zajmując stanowiska: pierwszy komendanta i wychowawcy w Szkole Podchorążych, drugi zaś wykładowcy w Wyższej Szkole Wojennej, obwiniają siebie nawzajem, stawiając sobie ciężkie zarzuty /kłamstwa/, uwłaczając honorowi oficera, a które to zarzuty ze względu na charakter zajmowanych przez nich stanowisk nie mogą pozostawać tak długo niewyjaśnionymi i niezafatwowanymi”¹⁰⁸.

¹⁰⁴ Ibid., 105.

¹⁰⁵ M.in. w czasie konwersacji między nimi gen. dyw. Sikorski oskarżył go o spiskowanie na rzecz piłsudczyków; *ibid.*, Protokół przesłuchania gen. L. Skierskiego z 24 II 1925 r. [*sic!*], Warszawa, 112.

¹⁰⁶ Ibid.

¹⁰⁷ Ibid., Pismo Przewodniczącego SHOf.Szt. DOK I płk. dr. J. Kołłątaja-Srzednickiego do Dowódcy DOK Nr I z 31 III 1926 r., Warszawa, 114.

¹⁰⁸ Ibid., Odpis protokołu 11 posiedzenia SHOf.Szt. DOK I z 30 III 1926 r., Warszawa, 115.

Po drugie, płk SG Paszkiewicz i płk SG Wieniawa-Długoszowski byli członkami SHO.f.Szt. DOK I, a ich spór na drodze prawnej powodował „trudności w zebraniu kompletu sądu i zwłokę w toku spraw sądu honorowego”¹⁰⁹. Ponadto uzasadnienie pokazywało, że płk SG Wieniawa-Długoszowski i ppłk SG Abraham złożyli doniesienie na płk. SG Paszkiewicza, który w ich mniemaniu naruszył poufność rozmów z listopada 1925 r., gdyż mógł dopuścić się on do złamania oficerskiego słowa honoru podlegającego surowej sankcji.

Należałoby się zastanowić, kiedy do ww. sądu honorowego wpłynęło zawiadomienie (najprawdopodobniej) o naruszeniu czci oficera poprzez złamanie zasady poufności rozmowy lub szerzenie nieprawdy przez płk. SG Paszkiewicza. Czy płk SG Wieniawa-Długoszowski i ppłk SG Abraham uczynili to tuż po ujawnieniu z nim swych konwersacji? Czy może w trakcie prowadzonego dochodzenia, gdzie dowiadywali się z przedstawionych zeznań świadków o inkryminacjach, jakie im stawiano? W pierwszym przypadku bowiem można przyjąć, iż takie zachowanie było normalną reakcją oficerów, którzy poczuli się urażeni „oszczerstwami” głoszonymi w oficjalnym raporcie przez płk. SG Paszkiewicza. W drugim można zakładać, że czując się niekomfortowo w zaistniałej sytuacji, postanowili zareagować, zarzucając niegodne czyny płk. SG Paszkiewiczowi. Zakładając, że dochodzenie w ich sprawie zostałoby umorzone lub późniejszy wyrok byłby dla nich korzystny, wówczas istniała dość duża szansa skazania go (być może nawet na wykluczenie z korpusu oficerskiego) przez oficerski sąd honorowy¹¹⁰. Niewątpliwie ustalenie momentu wszczęcia postępowania przez SHO.f.Szt. DOK I dałoby możliwość skonkretyzowania odpowiedzi na powyższe pytania. Niestety, źródła „milczą” w tej materii, co w żaden sposób nie ułatwia rozwiązania tej „zagadki”.

Ponagląca prośba ze strony przewodniczącego oficerskiego sądu honorowego płk. Kołłątaja-Srzednickiego nie przyspieszyła dochodzenia. Toczyło się ono swoim tempem. Następnym świadków przesłuchano dopiero 12 maja 1926 r., czyli w dniu rozpoczęcia przewrotu majowego. Zeznawało wtedy aż dziewięć osób, z których prawie wszystkich dopytywano o ingerencję gen. dyw. Sikorskiego w przetargi dla WP. Odpowiadający – tj. gen.

¹⁰⁹ Ibid.

¹¹⁰ Przy niekorzystnym zaś wyroku (bo nie samego postępowania przygotowawczego prowadzonego przez płk. Kaczmarka) postępowanie honorowe przeciwko płk. SG Paszkiewiczowi nadal by się toczyło, a orzeczenie sądowe po udowodnieniu mu winy również mogłoby dlań być niekorzystne. Postępowanie karne w niektórych przypadkach uzależniało (ukierunkowywało) prowadzenie sprawy honorowej, np. gdy skazany został zdegradowany – wówczas dochodzenie przed oficerskim sądem honorowym stawało się bezzasadne; zob. np. Kulka, „Sprawa sędowo-honorowa gen. Michała Żymierskiego 1925–1929”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 15 (66), nr 4 (250) (2014): 181–193.

dyw. Stefan Majewski¹¹¹, gen. bryg. Włodzimierz Zagórski¹¹², gen. bryg. Kazimierz Pławski¹¹³, gen. bryg. Mieczysław Dąbkowski¹¹⁴, płk Wacław Marcolla¹¹⁵, płk Marian Emil Przybylski¹¹⁶ oraz kmdr Jerzy Świrski¹¹⁷ – oświadczyli, że gen. dyw. Sikorski nie wpływał na pertraktacje handlowe z komórkami jednostek wojskowych odpowiedzialnych za zaopatrzenie¹¹⁸. Jedynie

¹¹¹ Stefan Majewski (ur. 1867 zm. 1944) – gen. dyw. WP. Oficer armii austr.; uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W II RP był m.in. na stanowisku pierwszego wiceministra Spraw Wojskowych (1919–1920), dowódcą DOK IV Łódź (1921–1924), szefem Administracji Armii (1924–1925). Przez tydzień pełnił funkcję kierownika MSWojsk. (20–27 XI 1925 r.). W stan spoczynku przeszedł w 1926 r. i zamieszkał w Słwanach, w Wielkopolsce. Zmarł śmiercią naturalną w 1944 r.; Stawecki, *Słownik*, 209–210.

¹¹² Włodzimierz Ostoja-Zagórski (ur. 1882 – zm.?) – gen. bryg. WP. Oficer armii austr.; legionista; uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W II RP był m.in. szefem Wydziału Przemysłu Wojennego i Departamentu IV MSWojsk. (1923–1924); p.o. i szefem IV Departamentu Żeglugi Powietrznej MSWojsk. (1924–1926). W niewyjaśnionych okolicznościach zginął w sierpniu 1927 r.; Stawecki, *Słownik*, 358–359.

¹¹³ Kazimierz Pławski (ur. 1877 – zm. 1969) – gen. dyw. WP. Oficer armii ros., potem służył w I Korpusie Polskim. W II RP był m.in. szefem Wydziału Artylerii Departamentu III MSWojsk. (1921–1922); szefem Departamentu III Artylerii MSWojsk. (1924–1926). Od 1927 r. w stanie spoczynku. W czasie II wojny światowej został powołany do wojska, ale pozostał bez przydziału. Po zakończeniu konfliktu podjął służbę w ludowym WP jako zastępca szefa, a potem szef Departamentu Uzbrojenia MON. Od 1947 r. ponownie w stanie spoczynku. Był wykładowcą na Wojskowej Akademii Technicznej; Stawecki, *Słownik*, 254.

¹¹⁴ Mieczysław Dąbkowski (ur. 1880 – zm. 1946) – gen. bryg. WP. Legionista, od 1918 r. służył w WP, m.in. był szefem Departamentu V Inżynierii i Saperów MSWojsk. (1921–1925); dowódca 7 DP (1926–1933). W 1934 r. przeszedł w stan spoczynku. Do służby w WP powrócił w 1936 r., obejmując stanowisko szefa Inspektoratu Saperów i Fortyfikacji Sztabu Głównego. Brał udział w wojnie obronnej Polski, potem przedostał się do Rumunii, gdzie został internowany i przekazany Niemcom. Do końca II wojny światowej przebywał w oflagach. Po zakończeniu wojny do końca życia pozostał we Francji; Stawecki, *Słownik*, 96–97.

¹¹⁵ Wacław Marcolla (ur. 1871 – zm.?) – płk WP, inżynier. Od 1919 r. był przedstawicielem MSWojsk. w Komitecie Doradczym przy Głównym Urzędzie Zaopatrywania Armii, a w 1923 r. był oficerem 2 pułku saperów. Od 1924 r. zajmował stanowisko szefa Departamentu VI Wojsk Technicznych MSWojsk. W RO z 1932 r. nie występuje; RO, 1923, 1924, 1928.

¹¹⁶ Marian Emil Przybylski (ur. 1884 – zm.?) – płk WP, inżynier, w II RP służył w korpusie oficerów kolejowych m.in. w 2 Pułku Wojsk Kolejowych; od 1925 r. p.o. szefa Departamentu V Wojsk Technicznych MSWojsk. W 1929 r. przeszedł w stan spoczynku. Po wybuchu II wojny światowej został szefem kolejnictwa Armii „Kraków”. Dalsze jego losy są nieznane; RO, 1923, 1924, 1928.

¹¹⁷ Jerzy Świrski (ur. 1882 – zm. 1959) – wadm. WP. Oficer armii ros., po odzyskaniu niepodległości przez Polskę całą swoją karierę wojskową związał z Marynarką Wojenną. Był w niej m.in. Dowódcą Wybrzeża Morskiego (1920–1922), Dowódcą Floty (1922–1925), a potem Szefem Kierownictwa Marynarki Wojennej (także na emigracji do 1947 r.). Zmarł w Anglii na emigracji; Stawecki, *Słownik*, 330–331.

¹¹⁸ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. S. Majewskiego z 12 V 1926 r., Warszawa, 131; Protokół przesłuchania gen. W. Zagórskiego z 12 V 1926 r.,

gen. dyw. Mieczysław Norwid-Neugebauer¹¹⁹ przyznał, że naciskano nań przy wyborze przedsiębiorstw odpowiedzialnych za dostawy do podległej mu jednostki wojskowej. Zauważył przy tym, że stał za tym płk Maksymilian Kukowski¹²⁰ (adiutant gen. dyw. Sikorskiego), „który czynił to na własną rękę a nie z polecenia gen. Sikorskiego, ówczesnego Ministra”¹²¹.

Z kolei przesłuchiwany tego samego dnia gen. bryg. Edward Szpakowski przybliżył okoliczności powołania gen. dyw. Skierskiego na przewodniczącego komisji badającej dokumenty w BH SG. Zaprzeczył, jakoby gen. dyw. Sikorski przymuszał gen. dyw. Skierskiego do objęcia tej funkcji. Niemniej – jak zeznał gen. Szpakowski – kontaktował się z nim telefonicznie poseł Miedziński, który odgrażał się, iż za próbę jakiegokolwiek szantażu gen. dyw. Skierskiego upubliczni „brudy familijne” gen. dyw. Sikorskiego¹²².

Jak się okazało, były to ostatnie przesłuchania prowadzonego śledztwa przez wojskową prokuraturę. Jeszcze tego samego dnia rozpoczęły się walki na ulicach stolicy pomiędzy stroną rządową a zwolennikami radykalnych zmian na najwyższych szczeblach władz państwowych.

Zamach majowy zakończył się sukcesem. Marszałek Piłsudski i jego środowisko oficerskie przejęli władzę w państwie, czego pokłosiem były m.in. rezygnacje: Stanisława Wojciechowskiego z funkcji prezydenta RP i Witosa

Warszawa, 134; Protokół przesłuchania gen. K. Pławskiego z 12 V 1926 r., Warszawa, 137; Protokół przesłuchania gen. M. Dąbkowskiego z 12 V 1926 r., Warszawa, 140; Protokół przesłuchania płk. W. Marcolla z 12 V 1926 r., 142; Protokół przesłuchania płk. M. E. Przybylskiego z 12 V 1926 r., Warszawa, 144; Protokół przesłuchania kmdr. J. Świrskiego z 12 V 1926 r., Warszawa, 146.

¹¹⁹ Mieczysław Norwid-Neugebauer (ur. 1884 – zm. 1954) – gen. dyw. WP. Legionista, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W II RP służył m.in. na stanowisku dowódcy 28 DP (1921–1923), potem był szefem Departamentu VII Intendencji MSWojsk. (1923–1925). W latach 1926–1939 piastował funkcje Inspektora Armii: Lwów (1926–1930), Toruń (1932–1935), Warszawa (1935–1939). W latach 1930–1932 minister robót publicznych. W czasie II wojny światowej był m.in. szefem Misji Wojskowej w Londynie i szefem Administracji PSZ (1942–1947); Stawecki, *Słownik*, 229–230.

¹²⁰ Maksymilian Kukowski (ur. 1871 – zm. 1929) – płk WP. Inżynier, w II RP m.in. był odkomenderowany do Poselstwa RP w Rzymie (1920 r.), służył przy Generalnym Inspektorze Piechoty (od 1923 r.), skąd w 1924 r. przydzielony został do Adiutantury Ministra Spraw Wojskowych. Później był m.in. oficerem do zleceń przy premierze gen. Sikorskim; RO, 1923, 1924, 1928.

¹²¹ CAW-WBH, SSiPW, sygn. I.351.33.171, Protokół przesłuchania gen. M. Norwid-Neugebauera z 12 V 1926 r., 122.

¹²² Poseł Miedziński – wg gen. Szpakowskiego – „tonem niesłychanie wzburzonym wprost krzyczał «niech pan powie temu szubrawcowi, czy Sikorskiemu, czy Ministrowi, że jeżeli będzie kładł nacisk na Skierskiego w związku z jego sprawą rodzinną, to ja się z nim rozprawię i ja jego brudy familijne wytoczę na światło dzienne»”; *ibid.*, Protokół przesłuchania gen. E. Szpakowskiego z 12 V 1926 r., 127; Miedziński jako poseł atakował gen. dyw. Sikorskiego wielokrotnie; zob. Adamczyk, *Bogusław Miedziński*, 73–86.

– prezesa Rady Ministrów. Ponadto, wypełniając rozwinięcie zwrotu użytego przez płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego o „wygodnych pantoflach”, w których powróci Piłsudski, wszystko się prawie ziściło. Po przewrocie majowym m.in. generałowie Rozwadowski i Zagórski trafili do więzienia¹²³, a w stan spoczynku przeszli – gen. broni Szeptycki (w czerwcu 1926 r.), gen. J. i S. Hallerowie (w lipcu 1926 r.) oraz gen. dyw. Kuliński (w listopadzie 1926 r.).

Śledztwo przeciwko płk. SG Wieniawie-Długoszowskiemu i ppłk. SG Abrahamowi prawdopodobnie nigdy nie zostało zakończone (nawet w postaci jego umorzenia). Trudno się temu dziwić, skoro obaj z licznej grupy oficerów mocno przyczynili się do działań przygotowawczych przejęcia władzy w Rzeczypospolitej przez piłsudczyków. Na próżno też można doszukiwać się zakończenia sprawy honorowej wytoczonej przeciwko płk. SG Paszkiewiczowi. W tym przypadku wydaje się, że tzw. Komisja Likwidacyjna pod przewodnictwem gen. broni Lucjana Żeligowskiego prawdopodobnie ją umorzyła, gdyż znajdowało się to w jej kompetencjach¹²⁴.

Niewątpliwie poufne rozmowy prowadzone od listopada 1925 r. m.in. przez płk. SG Wieniawę-Długoszowskiego i ppłk. SG Abrahama z niektórymi oficerami WP stanowiły istotny element przygotowań do przeprowadzenia zamachu stanu. Służyły one wysondowaniu środowiska oficerskiego pod względem ewentualnego poparcia zbrojnego przejęcia władzy państwowej, deprecjonowaniu (także w sposób publiczny, m.in. przez wydawanie broszur czy poselskie wystąpienia w parlamencie) generałów Sikorskiego i Rozwadowskiego, w których dopatrywano się kandydatów do obsady wyższych stanowisk rządowo-militarnych. Przejęcie sterów państwa polskiego przez piłsudczyków i stopniowe wprowadzenie sanacyjnego systemu politycznego sprawiły, że osoby odpowiedzialne za przygotowywanie zamachu stanu uniknęły wymiaru sprawiedliwości, zaś ich potencjalni oponenci w większości „zmuszeni” zostali do opuszczenia kadr oficerskich WP.

Bibliografia

Archiwalia

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego
Sprawy Sądów i Prokuratur Wojskowych
Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce
Komisja Likwidacyjna gen. Lucjana Żeligowskiego

¹²³ Więcej zob. Mariusz Patelski, „Jeńcy majowej wojny. Pobyt generałów: Tadeusza Jordan Rozwadowskiego, Juliusza Małczewskiego, Włodzimierza Zagórskiego i Bolesława Jaźwińskiego w Wojskowym Więzieniu Śledczym na Antokolu w Wilnie”, w *Zamach*, 309–324.

¹²⁴ Więcej o Komisji Likwidacyjnej – Fabisz, *Generał Lucjan Żeligowski 1865–1947. Działalność wojskowa i polityczna* (Warszawa: Wyd. DiG, 2007), 215–216.

Akty prawne

Rocznik Oficerski, 1923, 1924, 1928, 1932.

„Rozporządzenia Prezydenta RP”. Dziennik Personalny MSWojsk., grudzień 22, 1925.
Sprawozdanie stenograficzne z 271 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 12 II 1926 r.

Literatura

Adamczyk, Arkadiusz. *Bogusław Miedziński (1891–1972). Biografia polityczna*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek, 2000.

Ajnenkiel, Andrzej. *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1978.

Berdzik, Janusz. „Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Zarys biografii”. W *Tadeusz Jordan Rozwadowski. Generał broni*. Oprac. Stanisław Rozwadowski. Katowice: b. wyd., 1993.

Bielski, Mieczysław. *Generał Brygady dr Jan Kołłątaj-Srzednicki (1883–1944). Żołnierz, lekarz, Komendant Centrum Wyszkołenia Sanitarnego*. Toruń: Wyd. Naukowe UMK, 2012.

Brzostowski, Ludomir. *Statut Oficerskich Sądów Honorowych w Wojsku Polskim*. Warszawa: Główna Księgarnia Wojskowa, 1925.

Czubiński, Antoni. *Przewrót majowy 1926 roku*. Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1989.

Dowbor-Muśnicki, Józef. *Moje wspomnienia*. Poznań: Zysk i S-ka, 2013.

Drymmer, Wiktor T. *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914–1947*. Kraków: Wyd. Arkadiusz Wingert, 2014.

Fabisz, Dariusz. *Generał Lucjan Żeligowski 1865–1947. Działalność wojskowa i polityczna*. Warszawa: Wyd. DiG, 2007.

Fabisz, Dariusz, oprac. *Pamiętniki generała broni Lucjana Żeligowskiego*. Warszawa: Wyd. DiG, 2014.

Garlicki, Andrzej. *Przewrót majowy*. Warszawa: Czytelnik, 1978.

Gmitruk, Jerzy, red. *Przyczyny i skutki przewrotu majowego 1926 roku*. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2017.

Grzędziński, January. *Maj 1926*. Paryż: Instytut Literacki, 1965.

Hübner, Mateusz. „Pułkownicy”. *Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*. Warszawa: IPN, 2020.

Jędrzejewicz, Wacław. *Józef Piłsudski 1867–1935*. Wrocław: Spółdzielnia wydawnicza Profil, 1989.

Kania, Leszek. *Służba sprawiedliwości w Wojsku Polskim 1795–1945. Organizacja. Prawo. Ludzie*. Siedlce: Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2015.

Kloc, Krzysztof. *Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2021.

Koral, Marian. „Biogram płk. dypl. Jerzego Grobickiego zmarłego 22 września 1972 r. w Toronto”. *Wojskowy Przegląd Historyczny* (63), nr 4 (1972): 358.

Kornat, Marek, i Mariusz Wołos. *Józef Beck. Biografia*. Kraków: Wyd. Literackie, 2020.

- Korwin-Sokołowski, Adam L. *Fragmenty wspomnień 1910–1945*. Paryż: Editions Spotkania, 1985.
- Krysa-Karski, Tadeusz, i Stanisław Żurkowski. *Generałowie Polski Niepodległej*. Warszawa: Editions Spotkania, 1991.
- Kulka, Grzegorz. „Sprawa sądowo-honorowa gen. Michała Żymierskiego 1925–1929”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 15 (66), nr 4 (250) (2014): 181–193.
- Kulka, Grzegorz. „Zatarg honorowy Marszałka Józefa Piłsudskiego z gen. Stanisławem Hallerem (okoliczności powstania, przebieg, skutki)”. *Imponderabilia. Biuletyn Piłsudczykowski* nr 7 (2014): 120–131.
- Lieberman, Herman. *Pamiętniki*. Warszawa: Wyd. Sejmowe, 1996.
- Machalski, Tadeusz. *Generał Tadeusz Kutrzeba. Studium krytyczne*. Londyn: Veritas Foundation Publication Centre, 1983.
- Majchrowski, Jacek M. *Ulubieniec Cezara. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Zarys biografii*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990.
- Majewski, Piotr, oprac. *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*. Warszawa: Wyd. Sejmowe, 2009.
- Mitkiewicz, Leon. *W Wojsku Polskim 1917–1938*. T. 2, *W Wojsku Polskim 1921–1930*. Oprac. Waldemar Rezmer. Toruń: Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2017.
- Morawski, Kajetan. *Tamten brzeg. Wspomnienia i szkice*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, Fundacja Editions Spotkania, 2018.
- Nałęcz, Daria, i Tomasz Nałęcz. *Józef Piłsudski – legendy i fakty*. Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1987.
- Patelski, Mariusz. *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata*. Warszawa: Wyd. Rytm, 2002.
- Piłsudski, Józef. *Pisma zbiorowe*. T. 8. Warszawa: Instytut Józefa Piłsudskiego, 1937.
- Pragłowski, Aleksander. *Od Wiednia do Londynu. Wspomnienia szefa sztabu 1. Dywizji Jazdy gen. Rómmła w wojnie polsko-bolszewickiej oraz Armii „Łódź” i obrony Warszawy w 1939 roku*. Oprac. Daniel Koreś. Warszawa–Kraków: Oficyna Wydawnicza Mireki, 2017.
- Rataj, Maciej. *Pamiętniki 1918–1927*. Cz. 1–2. Oprac. Mateusz Ratyński. Warszawa: Muzeum Historii Polski, 2021.
- Romer, Jan E. *Pamiętniki*. Oprac. Janusz Odziemkowski. Warszawa: Muzeum Historii Polski, Bellona, 2011.
- Romeyko, Marian. *Przed i po maju*. Warszawa: Wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, 1983.
- Rzepecki, Jan. *Wspomnienia i przyczynki historyczne*. Warszawa: Czytelnik, 1983.
- Sioma, Marek, red. *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 roku*. Lublin: Wyd. UMCS, 2007.
- Składkowski, Felicjan Sławoj. *Nie ostatnie słowo oskarżonego. Wspomnienia i artykuły*. Londyn: B. Świdorski, 1964.
- Skwarczyński, Adam. *O Władysławie Sikorskim*. Warszawa: Zarząd Głównego Związku Legionistów, 1925.
- Sosnkowska, Jadwiga, i Włodzimierz T. Kowalski. *W kręgu mitów i rzeczywistości*. Warszawa: Wyd. Interpress, 1988.

- Stawecki, Piotr. *Polityka wojskowa Polski 1921–1926*. Warszawa: Wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, 1981.
- Stawecki, Piotr. *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego*. Warszawa: Bellona, 1994.
- Szczygieł, Tomasz. *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*. Katowice: Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, 2017.
- Wapiński, Roman. *Władysław Sikorski*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1978.
- Witkowski, Czesław. *Majowy zamach stanu. Czy działania podjęte przez piłsudczyków były w pełni zaplanowane, czy też w dużym stopniu okazały się dziełem przypadku? Wojskowy rokosz Piłsudskiego*. Warszawa: Bellona, 2016.
- Zuziak, Janusz. *Generał Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*. Pruszków: Oficyna Wydawnicza Ajaks, 1997.
- Żochowski, Stanisław. *Monografia Generała Dywizji Tadeusza Kutrzeby*. Brisbane–London: Nakładem Marii i Stanisława Żochowskich, 1979.

Prasa

„Komisja do zbadania stanu aktów w Biurze Historycznym”. *Polska Zbrojna*, wrzesień 25, 1925.

STRESZCZENIE

Grzegorz Kulka, Poufne spotkania w środowisku oficerskim przed przewrotem majowym, czyli kilka spostrzeżeń i hipotez wokół dochodzenia wojskowej prokuratury (listopad 1925 – maj 1926)

Od dziesięcioleci zagadnienie przewrotu majowego z 1926 r. dokonanego pod kierownictwem Marszałka Józefa Piłsudskiego rozbudza wśród historyków wiele emocji. To bezprecedensowe wydarzenie w dziejach Rzeczypospolitej, które w gwałtowny sposób zmieniło ustrój państwa, stało się przedmiotem licznych dywagacji. Starano się odpowiedzieć na kilka kluczowych pytań – od kiedy zamach stanu był przygotowywany? W jaki sposób przebiegała jego organizacja i kto został do niej wtajemniczony i wyznaczony? Okazuje się, że wśród niezbadanych dotąd archiwaliów znajdują się materiały dające przyczynek do wskazania na nie częściowej odpowiedzi. Jedną bowiem z akcji przygotowawczych były poufne spotkania dwóch piłsudczyków, które stały się przedmiotem śledztwa wojskowej prokuratury. Liczne zaprotokołowane zeznania zmuszają do nowego spojrzenia na ten kilkumiesięczny okres poprzedzający zamach stanu. Niniejszy artykuł, opierając się na materiałach źródłowych, stanowi próbę postawienia nowych hipotez, które zapewne staną się przyczynkiem – w obliczu zbliżającej się setnej rocznicy wypadków majowych z 1926 r. – do wielu konstruktywnych dyskusji wśród badaczy i miłośników historii XX w.

Słowa kluczowe: przewrót majowy, zamach stanu, Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Władysław Sikorski, wojskowa prokuratura

SUMMARY

Grzegorz Kulka, Confidential Meetings in the Officer Corps Before the May Coup: Several Observations and Hypotheses surrounding the Subsequent Investigation of the Military Prosecutor's Office (November 1925 – May 1926)

For decades, the issue of the May Coup of 1926, carried out under the leadership of Marshal Józef Piłsudski, has aroused many emotions among historians. This unprecedented event in the history of the Republic of Poland, which rapidly changed the state system, has become the subject of widespread speculation. Attempts were made to answer several key questions, such as when was the coup prepared, how was it organized and carried out, and who was initiated and appointed to it? It turns out that among the previously unexamined archives there are materials that contribute to providing partial answers to these questions. One of the preparatory actions were confidential meetings between two of Piłsudski's supporters, which became the subject of an investigation by the military prosecutor's office. The numerous recorded testimonies force us to take a new look at the several-month period preceding the coup. This article, based on new source materials, attempts to put forward new hypotheses, which will likely contribute – in the face of the approaching centenary of the May 1926 events – to many constructive discussions among researchers and enthusiasts of 20th century history.

Keywords: May Coup, coup d'état, Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Władysław Sikorski, military prosecutor's office

ZUSAMMENFASSUNG

Grzegorz Kulka, Vertrauliche Treffen im Offizierskorps vor dem Mai-Putsch, oder einige Beobachtungen und Hypothesen zu den Ermittlungen der Militärstaatsanwaltschaft (November 1925 – Mai 1926)

Der Mai-Putsch von 1926 unter der Führung von Marschall Józef Piłsudski erregt seit Jahrzehnten die Gemüter der Historiker. Dieses in der Geschichte der Republik beispiellose Ereignis, das das politische System des Staates abrupt veränderte, war Gegenstand zahlreicher Diskussionen. Es wurde versucht, mehrere Schlüsselfragen zu beantworten: Seit wann wurde der Putsch vorbereitet? Wie wurde er organisiert und wer war der Initiator und Auftraggeber? Es hat sich herausgestellt, dass in den bisher unerforschten Archivalien Material vorhanden ist, das dazu beiträgt, eine Teilantwort auf diese Fragen zu geben. Denn eine der vorbereitenden Maßnahmen waren die vertraulichen Treffen zwischen zwei Piłsudski-Anhängern, die Gegenstand einer Untersuchung der Militärstaatsanwaltschaft wurden. Zahlreiche aufgezeichnete Zeugenaussagen erzwingen einen neuen Blick auf diesen mehrmonatigen Zeitraum vor dem Putsch. Auf der Grundlage des Quellenmaterials

wird in diesem Artikel der Versuch unternommen, neue Hypothesen aufzustellen, die angesichts des bevorstehenden hundertsten Jahrestages der Ereignisse vom Mai 1926 zu vielen konstruktiven Diskussionen unter Forschern und Liebhabern der Geschichte des 20. Jahrhunderts beitragen dürften.

Schlüsselwörter: Mai-Putsch, Staatsstreich, Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Władysław Sikorski, Militärstaatsanwaltschaft